Dziś „Mój Głosik" Dziś 20 stron HANDEL-SPORT

PNr. 244. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Piątek, 6 września 1935 r. Rok VII

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz. | Cena 20 groszy | Administracja: Piotrkowska 70. Tel 222-22, 266-66 Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Włosi opuścili salę obrad Ligi

podczas przemówienia delegata Abisynji, prof. Jeze

Czy Genewa zdoła zapobiec wybuchowi pożaru światowego?

GENEWA, 5 września (Pat.)— Przebieg drugiego posiedzenia 88-ej sesji rady w sprawie zatargu włosko - abisyńskiego, był następujący:

Po krótkiem zagajeniu przewodniczący Guinażu udzielił głosu **pełnomocnikowi Abisynji profesorowi Jeze**, który nawiązując do swego wczorajszego przemówienia przypomniał, że pośpiech znajduje się w **obliczu wojny eksterminacyjnej, która może lada dzień wybuchnąć.**

S.O.S. Abisynji

W myśl art. 15 paktu ligi rada winna użyć wszelkich środków celem pokojowego załatwienia konfliktu. Nie można jednak stosować obecnie jakiejś przewlekłej procedury, która MOGŁABY BYĆ WYKORZYSTANA PRZEZ WŁOCHY DLA ROZPOCZĘCIA WOJNY w momencie najbardziej dla nich dogodnym. Rada ligi winna jeszcze w toku bieżącej sesji opracować i uchwalić skuteczne **propozycje, mogące zapobiec wybuchowi wojny.** Rząd abisyński nie pragnie obecnie przewlekłej debaty, odpowiadając szczegółowo na niesłychane oskarżenia włoskie. — Odpowiedź ta będzie udzielona później w terminie, przewidzianym procedurą rady. Obecnie rząd abisyński pragnie jednak **zaprotestować jaknajenergiczniej przeciw manewrowi włoskiego przeciwnika**, który chciał zaskoczyć Abisynję, przedstawiając w ostatniej chwili memorjał, pełen oskarżeń, przygotowany już od wielu miesięcy. Mówca przypomina radzie, że pewna elementarna, ale **DZIECINNA TAKTYKA POLEGA NA RZUCANIU OSZCZERSTW NA TEGO, KOGO PRAGNIE SIĘ OBRABOWAĆ ALBO ZNISZCZYĆ.** Francuskie przysłowie powiada: „Kto chce utopić swego psa, zarzuca mu wściekliznę". Rząd włoski pragnąc zniszczyć Abisynję, oświadcza, że **Abisynja zarażona jest wścieklizną.**

Rząd abisyński odrzuca z pogardą oskarżenia, miotane przez rząd włoski. Abisynja wie o tem, że **gdyby posiadała odpowiednią ilość broni i amunicji, to słowne ataki włoskie, nie mogłyby za sobą pociągnąć agresji ze strony Włoch.** Niestety, Abisynja nie jest dostatecznie uzbrojona i dla tego sytuacja jest tak groźna. — Rząd włoski pragnie wyrzucić Abisynję poza nawias prawa, aby móc w ten sposób wyzbyć się wszystkich wiążących zobowiązań międzynarodowych. Rząd włoski przypomina światu, że **DYSPONUJE MILJONEM ŻOŁNIERZY** i że wszelka dyskusja z Abisynją na stopie równości obraża jego dumę narodową. — Rada ligi winna zastanowić się czy to oburzenie rządu włoskiego jest szczere i czy nie kryją się za niem ponure zamiary. — Czy rząd włoski chce działać w imię cywilizacji, kiedy **pragnie zapanować nad narodem abisyńskim, którego odwaga i pogarda dla śmierci znane są w całym świecie? Czy też pragnie UTWORZYĆ POTĘŻNĄ ARMJĘ, KTÓREJ MÓGŁBY UŻYĆ BĄDŹ W AFRYCE, BĄDŹ W EUROPIE, ABY URZECZYWISTNIĆ SWE SNY O POTĘDZE?**

Rząd włoski oskarża Abisynję że zagraża ona bezpieczeństwu sąsiadów. Rząd abisyński odpowiada na to, że ideałem jego nie jest poddanie narodu abisyńskiego reżymowi militarystycznemu, ani **odrywanie dziecka od ogniska domowego w chwili, kiedy nauczyło się chodzić i mówić,** aby wychowywać je w duchu nienawiści i przygotowywać je do przyszłych podbojów.

Rząd abisyński nie pragnie dla swego narodu tego rodzaju cywilizacji, zwraca się natomiast do ligi narodów, aby udzieliła mu swych rad i pomogła mu w przeprowadzaniu rozpoczętych już reform.

W dalszym ciągu swego przemówienia przedstawiciel Abisynji prof. Jeze oświadczył:

— Rząd abisyński domaga się od rady, aby ta oświadczyła, jakie jest praktyczne znaczenie art. 10 paktu i aby przedsięwzięła środki, które **zapobiegłyby groźbie wojny i zahamowały wysyłkę wojsk włoskich** Ponadto rząd abisyński domaga się natychmiastowego zastosowania przez radę ustępu 3, art. 15 paktu. Chodzi obecnie o wyjaśnienie, **czy państwa, które nie są zmilitaryzowane, mogą liczyć na skuteczne poparcie,** jakie zapewniają im art. 10 i 15 paktu.

Przypomniawszy z kolei słowa wypowiedziane przez Brianda z okazji podpisania paktu Kelloga, mówca zwracając się do członków rady oświadczył

Panowie uprzytamniacie sobie najwyższe ŚMIERTELNE NIEBEZPIECZEŃSTWO, JAKIE GROZI JEDNEMU Z CZŁONKÓW LIGI, A BYĆ MOŻE ZAGRAŻA RÓWNIEŻ POKOJOWI ŚWIATOWEMU.

Abisynja odwołuje się do sumienia ludzkości, którem jest liga narodów. Abisynja żąda, aby państwo, należące do ligi, którego byt i niepodległość zostały zagrożone, nie pozostało bez poparcia. NIE ODMÓWCIE POMOCY ABISYNJI, GDYŻ JEST ONA SŁABA, A JEJ NAPASTNIK POTĘŻNY. Oby nie zostało zapisane w historji, że narody bądź steroryzowane, bądź winne wspólnictwa, bądź wreszcie nieubłagane w swoim egoizmie **porzuciły mały naród zagrożony w swej egzystencji.**

ABISYNJA: — Zobaczymy, czy teraz się zbliży do nafty...

Litwinow w obronie Etjopji

Następnie zabrał głos **delegat ZSRR komisarz Litwinow,** który wyraził żal, że paryskie wysiłki W. Brytanji i Francji, zmierzające do pokojowego załatwienia konfliktu pozostały bezskuteczne. Mówca wyraził również żal, że jedną ze stron zatargu jest państwo, z którem ZSRR utrzymuje przyjazne stosunki i przywiązuje do współpracy z tem państwem najwyższą wagę. — Niemniej jednak mówca pragnie złożyć deklarację w nader ważnej sprawie, którą zajmuje się rada. MÓWCA NIE JEST W STANIE ZGODZIĆ SIĘ ZE STANOWISKIEM

Dokończenie na str. 3-ej)

Wojna Włoch z Anglją to rzeź światowa

Jest rzeczą ogólnie wiadomą, iż bezwzględna walka gospodarcza pomiędzy narodami zastąpiła zmagania zbrojne. Ta wojna ekonomiczna doprowadziła do jaknajdalej posuniętej polityki autarchji, polityki samowystarczalności gospodarczej. Bardzo prędko jednakże ujawniło się, że z punktu widzenia gospodarczego autarchja nie daje rozwiązania, nie prowadzi ku rozwiązaniu kryzysu, ani światowego, ani w poszczególnych państwach, lecz odwrotnie przesilenie gospodarcze pogłębia. Jako rzeczowa polityka gospodarcza, autarchja była możliwa tylko dla takich kolosów państwowych, jak Wielka Brytanja lub U. S. A. We Francji tendencja autarchiczna wyraziła się w haśle reorganizacji imperjum, zespolenia metropolji z kolonjami, w szczególności w lepszem wyzyskaniu bogatych możliwości, jakie zawiera czarny ląd — Afryka.

Stawało się coraz bardziej widocznem, że rozdarta na strzępy gospodarka światowa będzie się reorganizowała stopniowo, na poszczególnych większych odcinkach, że, wyrażając się słowami p. Ludwika Starowieyskiego („Europa na rozdrożu") — przychodzi era polityki bloków gospodarczych, czasem kontynentów, a nie narodów, państw i państewek, przewidziana i propagowana przeszło 50 lat temu przez Proudhona.

*

W kierunku tej polityki bloków gospodarczych, tej integracji ekonomicznej szła właśnie imperjalistyczna polityka zagraniczna Mussoliniego. Z jednej strony Duce ustawicznie i wytrwale dążył do ekspansji gospodarczej i politycznej na Bałkanach i w Europie środkowej, z drugiej zaś strony żądał pokojowej rewizji podziału kolonji w Afryce. Wykorzystując ciągły rozdźwięk pomiędzy W. Brytanją i Francją i szachując Francję możliwością sojuszu włosko - niemieckiego, doprowadził Mussolini do słynnego rzymskiego układu włosko-francuskiego. Niczego właściwie Francji nie dając, otrzymał Mussolini od Francji bardzo pokaźne ustępstwa terytorjalne w kolonjach afrykańskich oraz wolną rękę w Abisynji. W ten sposób w drodze bezpośrednich pertraktacji z Francją dopiął celów, do których dążył, wysuwając w swoim czasie t. zw. pakt czterech, który miał wprowadzić swego rodzaju hierarchję państw i podporządkować Europę i zależne od niej kolonje zbiorowej woli czterech wielkich mocarstw Anglji, Francji, Niemiec i Włoch, które uprzednio miały uzgodnić między sobą nowy podział sfery wpływów i zmienić statut terytorjalny, ustalony przez traktat wersalski. To czego nie zdołał Mussolini osiągnąć w drodze dyplomatycznej; chce on otrzymać drodze aktu woli Włoch, przy cichem poparciu Francji i neutralitecie Niemiec. Napotkawszy na sprzeciw Anglji, grozi Mussolini, iż nie zawaha się zrealizować swe plany zaborcze co do Abisynji nawet, gdyby miało to doprowadzić do konfliktu zbrojnego angielsko - włoskiego. Mussolini podobno oświadczył w Bolzano, że w wypadku, gdyby Anglja stanęła mu na przeszkodzie, to oznaczałoby to przeniesienie wojny do Europy.

*

Ta wojownicza postawa Mussoliniego tłomaczy się nie tylko tem, iż Włochy dawno przygotowały się do wojny, iż dzięki systemowi dyktatury Duce zdaje się być pewny, że zdoła uniemożliwić we Włoszech jakąkolwiekbądź opozycję przeciwko wojnie, nie tylko dlatego, iż dzięki polityce Lavala, Mussolini liczy na przychylną neutralność Francji. Duce liczy na głęboki pacyfizm anglików oraz na to, że wskutek braku jednolitej linji politycznej dominjów — Anglja na wojnę się nie zdecyduje, gdyż, jak to pisał w zaraniu faszyzmu prof. E. Bodiero, żadna idea nie ożywiała i nie ożywia imperjalizmu brytańskiego, jako przypadkowej formacji oportunizmu politycznego, o charakterze materjalistycznie merkantylnym i czysto prowizorycznym, gdy natomiast „Włochy mają zaródź idei, mają zwycięstwo i rewolucję, mają bogactwo ludności, wolę dojścia do celu, mają drogę wskazaną im przez historję, przyszłość nie może zadać kłamu tym wróżbom". Krótko mówiąc, włoscy imperjaliści traktują Anglję, jak swego rodzaju nowoczesną Kartaginę, która gotowa się rozpaść.

*

Mussolini patrzy na W. Brytanję tak samo, jak Collin Brook, który w końcu lipca pisał w „Daily Mail":

„Wielka Brytanja en bloc, jako całość bezsprzecznie dużo straciła pod względem swego znaczenia światowego... Zdaniem innych mocarstw Anglja utraciła tę surową męskość, która wysunęła ją ongiś na czoło postępu i cywilizacji... Oczy cudzoziemców zauważyły szereg oznak naszego braku energji... Gdy naszemu imperjum grozi rozpad, również i samo serce imperjum jest w niebezpieczeństwie... Naszej awiacji i flocie brak materjału ludzkiego, również i w armji daje się zauważyć niedobór..

Zachowywaliśmy się tak, jak byśmy żyli w jakimś raju politycznym. Otóż, jesteśmy narodem, któremu inne państwa zazdroszczą, żyjemy w świecie pełnym najprymitywniejszej żądzy ekspansji i podboju. Stawszy się mniej energiczni, nie poszliśmy na niezbędne ofiary, by się obronić przeciwko tym niebezpieczeństwom..."

W tym samym duchu jest utrzymany artykuł znanego angielskiego publicysty J. L. Garvin'a który pisał niedawno w „Observer":

„Pierwsza faza naszej walki z Włochami, i to długa, byłaby dla nas klęską. Nasze rządy przespały okres, gdy warunki strategiczne na morzu Śródziemnem zmieniały się radykalnie na naszą niekorzyść. Droga Gibraltar — Malta — Egipt — Aden ma dla nas kapitalne znaczenie, otóż w wypadku konfliktu zbrojnego z Italją nie zdołalibyśmy drogi tej utrzymać... Pod względem lotnictwa zajmujemy szóste miejsce. Niedostateczność naszych sił lotniczych podrywa u podstaw całą naszą sytuację militarną i morską. Cóż dziwnego, że w tych warunkach jeden z największych publicystów włoskich mógł pisać tak, jakby w oczach Mussoliniego imperjum Brytyjskie, było wielorybem, wyrzuconym na brzeg, masą, od której każdy może sobie bezkarnie odkrajać kawałek. Jest to sytuacja haniebna i nie znośna. Gdyby nie ta sytuacja, kwestja abisyńska nie byłaby nigdy powstała".

Lecz nawet gdyby pesymizm cytowanych publicystów angielskich był uzasadniony, należy pamiętać o następujących momentach, uwypuklonych przez francuza J. Prevost.

„Nawet przy równych siłach w dniu rozpoczęcia wojny włosko - angielskiej Anglja okazałaby się wkońcu zwycięską. Okazałaby się ona mocniejszą ze względu na środki materjalne. Jej ciężki przemysł jest zdolny do daleko większego wysiłku i ma najlepszą aprowizację na całym globie ziemskim. To, co się posiada w chwili rozpoczęcia wojny jest niczem, zaś to, co trzeba następnie stworzyć w toku wojny, jest wszystkiem. Jedynem państwem, któremu nie zabraknie żadnego surowca jest Anglja.

Niektórzy myślą, że siła W. Brytanji została pomniejszona z chwilą, gdy lotnictwo stało się potężną i dalekonośną bronią. Ale przecież również i Anglja posiada lotnictwo, które nie jest słabe, a ponadto z krajów europejskich jedynie Anglja mogłaby podczas wojny nabywać aparaty lotnicze w U. S. A.

Anglja jest jedynem państwem w Europie, zdolnem do sfinansowania długotrwałej wojny. Imperjum Brytyjskie jest zbyt olbrzymie, by ktokolwiek mógł mu zadać decydujący cios, natomiast W. Brytanja może zrujnować każdego przeciwnika, nawet takiego, którego przypadkiem nie mogłaby pobić".

*

Zresztą ewentualny konflikt zbrojny włosko - angielski nie byłby bynajmniej pojedynkiem tylko dwuch mocarstw. O ile okazało się, iż nie można zlokalizować konfliktu włosko - abisyńskiego, to napewno nie dałoby się zlokalizować wojny włosko - angielskiej, która bardzo prędko przeistoczyłaby się w nową wojnę ogólno - europejską i nawet wszechświatową. Niepodzielność pokoju nie ulega wątpliwości. Już sama groźba wojny włosko - angielskiej oznacza zupełną likwidację t. zw. frontu stresańskiego.. ku wielkiemu zadowoleniu imperjalistów germańskich.

Arn.

Jak się urządza pogrom

Haniebne sceny na rynku w Nordhausen

Nowa fala terroru w Trzeciej Rzeszy daje się rejestrować zagranicą jedynie notowaniem pojedyńczych wypadków, bowiem niewiele szczegółów przedostaje się przez granicę. Ale dobrze jest choć raz przyjrzeć się własnemi oczyma przebiegowi takiego „zimnego" pogromu.

Tak więc przed paru dniami doniesiono, że w mieście Nordhausen pewien **proboszcz katolicki został osadzony w obozie koncentracyjnym,** ponieważ odmówił pogrzebu kościelnego pewnemu katolickiemu członkowi szturmówek. Obecnie dowiadujemy się od naocznych świadków, co kryje się za tą lakoniczną wiadomością.

Pewnej niedzieli utonął podczas kąpieli szturmowiec Paffrath — katolik. Następnego dnia przed południem rodzice szturmowca zwrócili się do księdza Hustingera o wyprawienie pogrzebu. Ksiądz odpowiedział, że Paffrath z religijnych powodów był ekskomunikowany i wobec tego **do kościelnego pogrzebu potrzebna jest zgoda ordynarjusza,** o którą się natychmiast postara.

Rzeczywiście już o godz. 5 po południu Hustinger mógł zawiadomić rodzinę, że udzielona została zgoda biskupa na pogrzeb religijny. Jednakże to doniesienie niewiele pomogło nieszczęśliwemu księdzu. Bowiem rodzina Paffratha oburzona pierwszą uwagą księdza, pobiegła do miejscowych władz hitlerowskich ze skargą. Władze partyjne dostrzegły w tej sprawie **doskonałą okazję do znęcania się nad księdzem, którego już przedtem mieli na oku.** Przed probostwo został delegowany tłum; pewien przywódca wygłosił wściekłe przemówienie podburzające, w którem napiętnował „zdradziecki czyn" proboszcza, który przed kilku miesiącami udzielił rozgrzeszenia skazanemu na śmierć zbrodniarzowi, a teraz odmówił dzielnemu szturmowcowi pogrzebu w poświęconej ziemi.

Scena ta rozegrała się o godz. 8 wieczorem, a więc w trzy godziny potem, gdy rodzina została powiadomiona, że nic nie stoi na przeszkodzie pogrzebowi. Ale oczywiście o tem nie powiedziano ani słowa. Wyciągnięto proboszcza na ulicę, przyczepiono mu do czoła kartkę z napisem: **„Jestem łotrem!"i** prowadzono go w ten sposób przez miasto przy radosnych okrzykach tłumu. **Zelżony i opluty, bity i kopany, musiał ksiądz krążyć ulicami.** Pewien młodzieniec katolicki, który chciał się ująć za księdzem, został straszliwie pobity, poczem wraz z księdzem osadzono go w obozie koncentracyjnym. A całe to straszliwe wydarzenie zostało podane do opinji publicznej w paru spokojnych słowach:

„Proboszcz Hustinger z Nordhausen został wzięty do aresztu ochronnego, ponieważ niedawno udzielił rozgrzeszenia mordercy, a teraz odmówił pogrzebu kościelnego szturmowcowi, który utonął".

Teraz jednak dusza tłumu w Nordhausen została wzburzona. Cóż było bardziej oczywistego, jak **urządzenie pogromu?** Ludność żydowska przeżyła ciężkie dni; wszędzie miały miejsce ekscesy antysemickie. Największem „świętem" dla starych i młodych hitlerowców była chwila, kiedy poniesiono w pochodzie tryumfalnym na rynek handlarza bydła Seliga i 82-letniego kupca Bacharacha, poczem **obu nieszczęśliwych, okropnie pobitych, pod przywództwem kierownika okręgu partji Keisera rzucono do studni Neptuna na rynku.** Powód: pohańbienie rasy! Kiedy młodzież hitlerowska już dostatecznie wyładowała swą „radość", kierownik okręgu oświadczył ze śmiechem, że obecnie „akcja jest już zakończona"! **Obie ofiary pogromu w stanie ciężkim zabrano do szpitala.**

Na szczęście dla rycerskich hitlerowców studnia Neptuna stoi dokładnie przed hotelem „Römischer Kaiser", w którym przypadkowo znajdowała się **większa liczba anglików i holendrów.** Goście dawali w dosadny sposób wyraz swego oburzenia: „To są więc owe „bajki o okropnościach" prasy zagranicznej! Dobrze, postaramy się o wierny z prawdą opis!"

W ciągu nocy Nordhausen pozbyło się wszystkich gości zagranicznych.

Teraz wreszcie zjawiła się policja polityczna z Berlina, i jak słychać, miejscowe władze partyjne otrzymały ostrą wymówkę. To niewątpliwie pomoże — conajmniej na 8 dni!

Największy sukces
Kina EUROPA
Pocz. 4. 6. 8. 10
Wspaniały tryumf
Marleny Dietrich
w filmie „Kaprys Hiszpański"
reż. J. Sternberg
Nadprogram: Rewelacyjna groteska rysunkowo-plastyczna „Pieśń ptaszków"
cud kinematografji.

Włosi opuścili salę obrad Ligi

(Dokończenie).

PO KTÓREGO PRZYJĘCIA WŁOCHY PRAGNĄ NAKŁONIĆ RADĘ. Włochy proponują, aby rada ligi oświadczyła swoje desinteressement w zatargu i aby zgodziła się dać Włochom swobodę działania. Włochy żądają de facto od członków rady, aby odrzucili swe zobowiązania międzynarodowe i pakt ligi narodów, na którym opiera się w dużej mierze pokój świata. ZNAJDUJEMY SIĘ W OBLICZU MOGĄCYCH LADA DZIEŃ ROZPOCZĄĆ SIĘ DZIAŁAŃ WOJENNYCH, między dwoma członkami ligi. Czy można nie zdawać sobie sprawy z takiego zagrożenia art. 10 i 15 paktu. Raz już w przeszłości rada nie powzięła wszystkich koniecznych środków, celem zapobiegnięcia wojnie między dwoma członkami ligi, ale ten precedens osłabił ligę i przyczynił się do stworzenia obecnej sytuacji, pozbawionej równowagi i **wpłynął być może na wywołanie obecnego zatargu. Powtórzenie tego precedensu wywołałoby NOWE KONFLIKTY KTÓRE ZAGRAŻAŁYBY CAŁEJ EUROPIE.** Pokój jest niepodzielny. Teza ta znajduje w świecie coraz większe uznanie

Mówca nie może zgodzić się także na inne argumenty włoskie. P. Litwinow stwierdza, że nie żywi żadnych sympatji dla wewnętrznego ustroju Abisynji tak, jak opisany on został w memorandum włoskiem, ale ustroje wewnętrzne wielu państw europejskich tak są różnolite, że nie sposób porównywać ich między sobą. Pakt ligi narodów **nie pozwala na żadną dyskryminację pomiędzy państwami należącymi do ligi z powodu ich ustroju wewnętrznego**, ich różnic rasowych i form cywilizacji. — DLA WYCHOWANIA PEWNYCH NARODÓW ZACOFANYCH ISTNIEJĄ INNE ŚRODKI NIŻ WOJENNE.

W precedensie, o którym wspomniałem — mówił Litwinow — usprawiedliwiano operacje wojskowe rzekomemi niepokojami wewnętrznemi, złą administracją i zacofaniem. — Liga narodów trzymać się musi jednak zasady, że **jedynem usprawiedliwieniem operacji wojennych może być obrona konieczna.** Rosja sowiecka wstąpiła rok temu do ligi narodów, aby współpracować nad utrzymaniem niepodzielnego pokoju

W tym duchu proponuję radzie **NIE COFAĆ SIĘ PRZED ŻADNEMI WYSIŁKAMI I ŻADNĄ UCHWAŁĄ, KTÓRE ZDOŁAŁYBY ZAPOBIEC ZATARGOWI POMIĘDZY DWOMA CZŁONKAMI LIGI.**

Po mowie Litwinowa przewodniczący, stwierdziwszy, że nikt więcej nie zapisał się do głosu przypomniawszy, że rada została powiadomiona o wynikach rokowań paryskich i wysłuchała expose włoskiego, jak również odpowiedzi abisyńskiej wyraził nadzieję, że na następnem posiedzeniu

BĘDZIE MÓGŁ POSTAWIĆ WNIOSKI W SPRAWIE DALSZEGO POSTĘPOWANIA W TEJ SPRAWIE.

Polska nie chce brać udziału

w komitecie trzech członków rady ligi narodów dla pokojowego załatwienia zatargu włosko-abisyńskiego

GENEWA, 5 września (PAT.) W ciągu całego dnia dzisiejszego toczyły się rozmowy pomiędzy poszczególnymi członkami rady ligi w sprawie utworzenia **specjalnego komitetu rady, który zostałby obarczony misją opracowania wniosku zmierzającego do pokojowego załatwienia zatargu włosko - abisyńskiego.** Przewidywano nawet, że rada ligi **jeszcze** na posiedzeniu dzisiejszem będzie mogła komitet ten powołać do życia. Początkowo wysunięta została koncepcja komitetu, złożonego **z 5-ciu** członków rady, a mianowicie: Anglji, Francji, Polski, Hiszpanji i Turcji. Koncepcja ta upadła jednak wobec sprzeciwu delegata włoskiego, który stanął na stanowisku, że **w razie udziału Francji i Anglji również Włochy muszą być reprezentowane w komitecie.** Następnie rozważano projekt powołania komitetu, złożonego tylko z trzech członków rady. Dotychczas jednak **nie zdołano uzyskać zgody ze strony kandydatów, którzyby w komitecie tym mieli brać udział.** W rezultacie dzisiejsze wieczorne posiedzenie rady nie powzięło żadnej decyzji w tej sprawie.

GENEWA, 5 września (PAT.) W związku z projektami, przewidującymi powołanie do życia komitetu trzech członków rady **zwrócono się do min. Becka z propozycją udziału Polski w tym komitecie.**

Wobec tego, że kompetencje komitetu nie zostały określone, **min. Beck wyraził wobec przewodniczącego rady swoje wątpliwości co do udziału Polski w tym komitecie.**

GENEWA, 5 września (PAT.) Minister Beck konferował w dniu dzisiejszym z delegatem włoskim baronem Aloisim, z delegatem francuskim premjerem Lavalem i z delegatem Danji, p. Munchem.

Transporty wojenne odchodzą na front

Abisynja zakupuje broń i sprowadza oficerów zagranicznych

Afryka sieje śmierć w armji włoskiej

ADDIS ABEBA, 5 września— (PAT.) — W ciągu ub. nocy i dzisiaj rano ku granicy wyjechało kilka pociągów z transportem wojskowym tysiąca żołnierzy, materjałem wojennym i 100 mułami. Europejczycy opuszczają w dalszym ciągu Abisynję. We wtorek ma wyjechać 40 obywateli niemieckich.

RZYM, 5 września. (PAT.) — Według wiadomości, nadeszłych z Addis Abeby, **Abisynja zamówiła broń za 2 miljony franków w Szwajcarji i za 50 tys. dolarów w Stanach Zjednoczonych,** Holandji oraz innych krajach. Włoskie koła polityczne oświadczają, że właśnie, kiedy anglicy mają nadzieję na pokojowe załatwienie sporu, ich agencja prasowa Reuter donosi, że abisyńczycy gorączkowo się zbroją.

ADDIS ABEBA, 5 września — (PAT.) — Reuter donosi: Do Addis Abeby **przybyło 4 oficerów francuskich.** Cel ich przybycia jest nieznany.

BERN, 5 września. (PAT.) — Szwajcarska agencja telegraficzna komunikuje: Depesza z Addis Abeby ze źródeł angielskich doniosła, iż **misja wojskowa szwajcarska, składająca się z 10 oficerów artyleryjskich została rzekomo zaangażowana przez rząd abisyński.** Szwajcarska agencja stwierdza, iż federalny departament wojskowy nic nie słyszał o tej sprawie.

Należy zauważyć, iż prawa federalne zabraniają obywatelom szwajcarskim zaciągać się w szeregi wojsk państw obcych.

RZYM, 5 września (PAT.) — Według oficjalnych danych od 2 czerwca do 31 sierpnia zmarło w Afryce wschodniej 14 oficerów włoskich i 79 podoficerów i żołnierzy.

TALLIN, 5 września. (PAT.) Z Kowna donoszą: Prasa podaje, że Włochy zamówiły na Litwie 3 tys. tonn ziemniaków z natychmiastową dostawą drogą morską do portów, wskazanych przez nabywców.

RZYM, 5 września (PAT.) — Marconi przed swym wyjazdem do Afryki wschodniej, jako ochotnik wojsk włoskich, przeprowadził szereg ponownych doświadczeń z falami ultrakrótkiemi w pobliżu Livorno i Santa Margerita.

Aresztowanie muftiego

Zabronił muzułmanom walczyć z abisyńczykami

KAIR, 5 września (PAT.) — Wielki mufti Somali włoskiej został aresztowany za wydanie odezwy do ludności, w której mówi, że każdy muzułmanin zabity w walce z abisyńczykami „umrze, jako niewierny“. Po pięciu dniach muftiego zwolniono, wkrótce potem został on ponownie aresztowany.

Syn ostatniego sułtana somalijskiego Charz Ibn Usman schronił się do prowincji abisyńskiej Ogaden.

Winni zawalenia się tunelu

Cztery osoby aresztowane w Berlinie

BERLIN, 5 września (Pat.) — Śledztwo urzędowe w sprawie katastrofy **zawalenia się tunelu kolejki podziemnej, budowanej przy ul. Hermana Goeringa w Berlinie doprowadziło do aresztowania w dniu dzisiejszym 4 osób. Aresztowani zostali: 1) dyr. berlińskiego towarzystwa budowy Hugo Hoffman, 2) inż. Józef Karol Rath, 3) kierownik budowy inż. dypl. Fritz Noth, 4) radca kolei Rzeszy Wilhelm Weyher.** Wszyscy czterej oskarżeni zostaną o **lekkomyślne spowodowanie śmierci 19 ofiar,** dokonane przez zaniedbanie podstawowych reguł, jakich **przestrzegać należy przy budowie tuneli podziemnych.** Śledztwo prowadzone było przez naczelnego prokuratora dr. Reimera przy pomocy gremjum rzeczoznawców technicznych i kryminalnych z profesorem politechniki berlińskiej dr. Hertwigiem na czele.

Jeszcze jedna koncesja

francuzów braci Bayart w Abisynji

PARYŻ, 5 września. (PAT.) — „Paris Soir“ dowiaduje się, iż dwaj francuzi, bracia Bayart w roku 1918 uzyskali od rządu abisyńskiego koncesję podobną do kontraktu, podpisanego przez Czertoka i Ricketta. Bracia Bayart wpłacali do roku 1924 sumy przewidziane w umowie. Kontrakt ten, jak donosi „Paris Soir“ nigdy nie był wypowiedziany. Dziennik twierdzi, że koncesjonarjusze francuscy zamierzają bronić swych praw do eksploatacji bogactw mineralnych Abisynji.

Huragan nad Darmstadtem

BERLIN, 5 września (Pat.) — Nad Darmstadtem szalała silna burza, połączona z huraganem. Na lotnisku wiatr zerwał dach z dwuch budynków. Jeden z nich odrzucony został na odległość 80 metrów. W mieście uszkodzonych jest wiele dachów oraz powyrywanych wiele drzew. Ofiar w ludziach nie było.

Taniec -- hańbieniem rasy

Żona szturmowca pod pręgierzem

BERLIN, 5 września (Pat.) — „Nar.- socj. korespondencja partyjna“ donosi o wypadku **postawienia pod pręgierz** we Wrocławiu pewnej **kobiety aryjskiej, żony szturmowca,** której zarzucano **utrzymywanie stosunków z żydem.** Napiętnowanie winnej odbyło się w formie **podania jej stosunku do wiadomości publicznej** przez dwuch przywódców szturmówek. Wniesiona przez ową kobietę do sądu skarga **została odrzucona.** Sąd powołał się w motywach m. in. na projekt ustawy karnej, wniesionej przez min. Kerrla, według którego, **ta niec aryjki z niearyjczykiem pod pada pod pojęcie hańbienia rasy**

Minister Anglji chory

Artretyzm nie pozwolił mu na wyjazd do Genewy

LONDYN, 5 września. (PAT) Wobec nieobecności szeregu ministrów i z powodu niedomagania ministra spraw zagranicznych Hore, który cierpi na atak artretyzmu i pozostaje w domu, zamierzone formalne posiedzenie gabinetu w związku z powrotem premjera Baldwina nie odbyło się. Natomiast premjer Baldwin zaraz po przybyciu odbył na Downing Street naradę z wicepremjerem Macdonaldem i kanclerzem skarbu Chamberlainem, następnie zaś udał się do prywatnego mieszkania sir Samuela Hoare i odbył dłuższą naradę z ministrem spraw zagranicznych. Spodziewane jest, że niedomaganie Hoare nie przeszkodzi jednak jego wyjazdowi do Genewy, który nastąpić ma w poniedziałek.

Według recept
sądzą o zarobkach lekarza

Warsz. koresp. „Głosu Poran nego" telefonuje:

W izbach lekarskich omawia na była sprawa niewłaściwej kontroli podatkowej, stosowanej przez urzędy skarbowe na prowincji wobec lekarzy. Mianowicie urzędy skarbowe spraw dzają w aptekach recepty dla ustalenia obrotów poszczególne go lekarza. Lekarze uważają, że jest to naruszenie tajemnicy zawodowej, a przytem często bywa, że lekarz wystawia receptę bezpłatnie.

Tylko do 9-ej
otwarte sklepy z owocami i napojami

Warsz. koresp. „Głosu Poran nego" telefonuje:

Od 1 października zmieniona zostaje pora zamykania sklepów, handlujących owocami, słodyczami i napojami chłodzącemi. Sprzedaż tych artykułów będzie się mogła odbywać od 1 października tylko do godz. 9 wieczorem, a nie jak dotychczas do godz. 11.

Manifestanci w Tulonie
skazani na więzienie

PARYŻ, 5 września. (PAT) — Sąd w Tulonie ogłosił wyrok, mocą którego 4 manifestantów, biorących udział w znanych wypadkach w dn 8 sierpnia, zostało skazanych na kary od 15 dni do 1 miesiąca więzienia.

Premjer daje przykład
Ulotka agitacyjna wydana bez porozumienia z szefem rządu
Płk. Sławek potępia nieprzyzwoitą agitację wyborczą

Warsz. koresp. „Głosu Poran nego" telefonuje:

Ostatnio na terenie V okręgu wyborczego w Warszawie ukazała się ulotka przedwyborcza, **agitująca NA RZECZ DWUCH Z POMIĘDZY CZTERECH KANDYDATÓW TEGO OKRĘGU, MIANOWICIE NA P. PREMJERA W. SŁAWKA I PŁK. F. KAMIŃSKIEGO. Jedna z tych ulotek nadesłana została p. premjerowi, który PRZECZYTAWSZY JĄ, WYSTOSOWAŁ NASTĘPUJĄCE PISMO do jej wydawców:**

— Do Związku Stowarzyszeń Przyjaciół Wielkiej Warszawy, w miejscu.

Wpadła mi w ręce ulotka agitacyjna, podpisana przez Związek Stowarzyszeń Przyjaciół Wielkiej Warszawy i t. p., zalecająca wyborcom V okręgu głosowanie na płk. Feliksa Kamińskiego i na mnie.

STWIERDZAM, ŻE PANOWIE WYDALI TĘ ULOTKĘ BEZ PYTANIA MNIE O ZGODĘ.

ZGODY SWEJ DAĆ BYM NIE MÓGŁ, albowiem:

— uważałbym za NIEPRZYZWOITE I NIEDOPUSZCZALNE DLA SIEBIE DAWANIE ZGODY I TEM SAMEM WSPÓŁDZIAŁANIE W CHWALENIU SIEBIE dla uzyskania większych szans w przeciwstawieniu do innych kandydatów;

— POWIEDZIAŁEM PUBLICZNIE, IŻ AGITACJĘ PRZEDWYBORCZĄ UWAŻAM ZA ZŁĄ I ZDANIA SWEGO NIE ZMIENIŁEM.

(—) W. SŁAWEK.

WARSZAWA, 5 września 1935.

Zmiana gabinetu

Warsz. koresp. „Głosu Poran nego" telefonuje:

Jak słychać p. prezes rady ministrów Sławek natychmiast po ukończeniu wyborów do senatu weźmie urlop jednotygodniowy. W czasie tego urlopu dokonana zostanie zmiana rządu, przyczem nastąpi prawdopodobnie całkowita zmiana gabinetu.

Pan Dewey w Warszawie
B. radca finansowy rządu Rzplitej konferował z prezesem Banku Polskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

W dniach 2 i 3 b. m. bawił w Warszawie p. Charles S. Dewey, który był, jak wiadomo, w latach 1927 — 1930, doradcą finansowym rządu polskiego.

W czasie obecnego pobytu w stolicy p. Dewey miał sposobność zetknąć się z prezesem Banku Polskiego dr. Wł. Wróblewskim oraz znanemi osobistościami ze świata politycznego i finansowego.

*

W ciągu sierpnia r. b. zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,4 miljon. do 511,5 miljn. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz spadł o 3,8 miljonów do 10,8 milj. zł.

Obieg biletów bankowych — wzrósł o 51,0 miljon. do 982,6 milj. zł. Pokrycie złotem zwiększyło się z 49,06 proc. w końcu lipca do 49,13 proc., na ultimo sierpnia i przekracza normę statutową o przeszło 19 punktów.

Rekord polskiego pływaka
niestety nie będzie uznany

KATOWICE, 5 września. (PAT) W Siemianowicach na zawodach pływackich rekordzista polski Heidrich uzyskał na 200 mtr. stylem klasycznym sensacyjny wynik 2:47,8 sek. Wynik ten jest o 11 sek. lepszy od dotychczasowego rekordu Polski i zaledwie o 6 sek. gorszy od oficjalnego rekordu światowego francuza Carconnet.

Wspaniały ten wynik nie zostanie, niestety, uznany ze względu na nieprzepisowe wymiary pływalni.

*

LONDYN, 5 września (Pat.) — W Londynie na zawodach pływackich uzyskał nieznany bliżej anglik George Booker na 100 jardów fantastyczny czas 49,9 sek. Dotychczasowy rekord należał do słynnego Weissmüllera i wynosił 51 sek.

Za pociągi tranzytowe
Niemcy chcą płacić towarami

Warsz. koresp. „Głosu Poran nego" telefonuje:

W Warszawie bawił ostatnio przewodniczący delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami, dyrektor departamentu Sokołowski, który przeprowadził rokowania na temat odszkodowania za przebieganie niemieckich pociągów tranzytowych przez terytorjum polskie. Należność ta wynosi kilkadziesiąt miljonów złotych. Strona niemiecka wystąpiła z projektem pokrycia tych pretensji polskich w towarach.

Stolica w hołdzie
Marji Skłodowskiej-Curie

WARSZAWA, 5 września. — Dziś o godz. 12 w południe odbyła się uroczystość przemianowania placu przed instytutem radowym przy ul. Wawelskiej na plac imienia Marji Skłodowskiej - Curie oraz odsłonięcia jej pomnika w obecności ministrów Jędrzejewicza i Poniatowskiego oraz małżonki p. Prezydenta pani Marji Mościckiej.

Petycja opozycji gdańskiej
przeciw zmianie kodeksu karnego

GDAŃSK, 5 września. (PAT) W związku z wprowadzeniem przez senat gdański zmiany gdańskiego kodeksu karnego, sprzeciwiającej się postanowieniom konstytucji wolnego miasta, opozycja złożyła petycję na ręce wysokiego komisarza ligi narodów.

Dziecko Niżyńskiej zabite
Baletmistrzyni uległa wypadkowi samochodowemu w Deauville

PARYŻ, 5 września. (PAT) — W dniu wczorajszym uległa wypadkowi samochodowemu w pobliżu Deauville znana baletmistrzyni Bronisława Niżyńska wraz z dziećmi 12-letnim synem i córką. Chłopiec został zabity na miejscu, dziewczynka ciężko ranna —przewieziona została do szpitala. Pani Niżyńska odniosła tylko lekkie obrażenia.

Katastrofa kolejowa pod Gdynią
3 wagony z wojskiem zdruzgotane

BYDGOSZCZ, 5 sierpnia (Pat) Szczegóły dzisiejszej katastrofy kolejowej na linji Maksymiljanowo — Gdynia są następujące:

Na stacji Wierzchucin stał pociąg, w którym kilka wagonów było zajęte przez wojsko. Na ten e tor wjechał pomimo zamknięiego sygnału, pociąg towarowy, dążający do Gdyni. Skutki nieuwagi maszynisty pociągu towarowego były fatalne. Lokomotywa pociągu towarowego wpadła na stojący pociąg, druzgocąc 7 wagonów. Ostatnie cztery wagony pociągu, stojącego na stacji były załadowane bagażem, a w trzech pierwszych znajdowali się żołnierze. Z pod gruzów wagonów wydobyto 11 żołnierzy ciężej i lżej rannych oraz 1 ciężko rannego funkcjonarjusza kolejowego.

Upały na wybrzeżu polskiem

JASTARNIA, 5 września. — (PAT). Pierwsze dni września przyniosły na półwyspie Helskim przepiękną pogodę. Ma się wrażenie, że jest pełnia lata. Fala ciepła, jaka nawiedziła tę część brzegu polskiego, budzi zdumienie wśród stałych mieszkańców. Trzeba wziąć pod uwagę, że ostatnio notowano na wydmach w słońcu 45 stopni ciepła, a temperatura morza wynosiła 23 stopnie, gdy w zatoce była znacznie wyższa.

Tylko żandarm na urlopie
może grać rolę zbójnika w filmie

PRAGA, 5.9. (PAT) — Prasa notuje zakrawający na anegdotę wypadek, jaki miał miejsce w ostatnich dniach. Mianowicie jedna z czeskich wytwórni filmowych, przygotowująca nakręcanie filmu „Janosik", wyszukała na wykonawcę roli tytułowej pewnego młodego żandarma, pełniącego służbę w Słowacji. Władze przełożone uznały jednak, że żandarm nie może grać roli zbójnika; dlatego też powinien wnieść podanie o przeniesienie go na inne stanowisko w służbie państwowej, poczem dopiero może uzyskać urlop w celu odegrania roli zbójnika. Po skończeniu nakręcania filmu, może on wnieść prośbę o ponowne przeniesienie go do żandarmerji, a prośba niewątpliwie zostanie uwzględniona.

Międzynarodowe zapasy w cyrku „Sport-Palace"
Dziś sensacyjna walka Krausera z Grabowskim

Turniej zapaśniczy już wszedł w fazę decydujących rozgrywek, to też zainteresowanie wzrasta.

Walki wczorajsze miały przebieg niezwykle ostry i bezwzględny. W pierwszej parze zadebiutował gdańszczanin Rosel, który odrazu wpadł na czołowego zapaśnika turnieju włocha Trawaglinlego, to też mimo dobrej formy, Rosel w 17 min. uległ silnemu włochowi.

Walka Krausera z murzynem Thomsonem prowadzona w stylu klasycznym rezultatu nie dała, a okfitowała w ciekawe momenty.

Emocję wywołała walka Grabowskiego z poznańczykiem Borowiakiem. Ślązak metodycznie dążył do zwycięstwa walcząc brutalnie i bezwzględnie. Borowiak czynił wrażenie jakby zmęczonego ostatniemi walkami. W 27 min. Grabowski tak zdławił nelsonem Borowiaka, że ten ostatni nie wytrzymał i runął na obie łopatki.

Walka czyli bijatyka Zeisiga z kanadyjczykiem Nielsenem toczyła się przy żywym współudziale galerji, która podczas tej walki czuła się w swoim żywiole. Ostatecznie zwyciężył więcej ufający w swe siły Nielsen, który porządnie poturbował rosjanina.

W ostatniej parze olbrzym Szymkowski zdławił w 24 min. brutalnie walczącego niemca Schikata.

Dziś, w piątek olbrzymie zainteresowanie budzi decydująca walka Grabowskiego z Krauserem, która niewątpliwie dostarczy wiele emocji publiczności. Po dłuższej przerwie znów wystąpi Tornow w walce odwetowej decydującej z murzynem Thomsonem. Nielsen walczy z Miazem. Borowiak staje do starcia z Szymkowskim. Wreszcie Schikat staje do decydującej walki z Zeisigiem.

WIELKI SUKCES
GRAND-KINA
II-gi tydzień rekordowego powodzenia!
SHIRLEY TEMPLE

"ROZEŚMIANE OCZY"
Nadprogram: Aktualności PAT. Pocz. o 4

DLA UCZNIÓW
NA ROK SZKOLNY!
KOMPASY od 75 groszy,
TERMOMETRY, LUPY.
poleca
MAGAZYN OPTYCZNY
SZYMON URBACH
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA NR. 33

Plotki

W wytwornym magazynie jakiś jegomość kupuje skórzaną torebkę damską.

— Ale uprzedzam, że moja żona jest bardzo wybredna — mówi. Gdyby jej się ta torebka nie podobała, czy będę mógł zamienić?

— Ależ oczywiście!

— A ile razy?...

*

Pewien dziennikarz amerykaski odnalazł w Chicago starca, liczącego sobie okrągłe sto trzydzieści wiosen.

— Czemu zawdzięcza pan swą długowieczność? — spytał.

— Przez pierwsze sto lat mego życia — odparł konkurent Matuzalema — nie było jeszcze aut, a w ciągu ostatnich trzydziestu nie wychodziłem z domu.

*

W Bombaju zawiązały się spółki, do których weszli najbogatsi przemysłowcy.

Jedna zamierza finansować eksport do włoskiego Somali i magazynuje już zboże, ryż, obuwie, konfekcję, wyroby jutowe i konopne.

Fabryka obuwia w Bombaju, właściciele której są akcjonarjuszami spółki, pracuje 24 godziny na dobę wyrabiając obuwie, nabywane przez rząd włoski.

Druga spółka, do której należą też i fabrykanci japońscy, czyni analogiczne zapasy dla...armji abisyńskiej.

Jeśli wybuchnie wojna, nie jest wykluczone, że obie spółki połączą się w jeden koncern i zaczną sprzedawać tym, którzy więcej i prędzej zapłacą.

Przemysł wojenny nie zna sentymentów i uznaje tylko religję pieniądza.

Aby handel szedł... Wszystko inne jest bez znaczenia.

*

Ktoś zapukał do mieszkania profesora Z... Pan profesor otworzył drzwi. Na progu stał jakiś żebrak.

— Proszę, co łaska... Trzy dni nie jadłem...

Uczony dał mu jałmużnę i wrócił do pracy. Po dziesięciu minutach znowu pukanie. Profesor otwiera drzwi. Na progu stoi ten sam żebrak.

— Proszę co łaska... Trzy dni....

— Jakto? — obruszył się profesor. — Przed paroma minutami dałem wam przecież dwadzieścia groszy!

— Eh! — mruknął żebrak z rozroztargnieniem profesorów to czysta bujda!

SABOTAŻ, SABOTAŻ!

Plotki i złośliwe dowcipy antyhitlerowskie w Berlinie

Pewien cudzoziemiec, który wiele lat spędził w Niemczech, a teraz znowu przebywał przez dłuższy czas w Trzeciej Rzeszy, szkicuje w następujący sposób swe ostatnie wrażenia berlińskie:

Berlin zmienił się całkowicie w ciągu ostatniego półrocza. Czyni on — coprawda nie na pierwszy rzut oka, lecz przy baczniejszej obserwacji — wrażenie rozpoczynającej się anarchji. Terror powstaje przeciwko terrorowi, przeciwko terrorowi narodowo - socjalistycznemu rodzi się rosnący z dnia na dzień terror nieokreślonego wroga, który walczy przy pomocy dwuch wyjątkowo skutecznych broni: dowcipu i pogłoski, na które Berlin jest wyjątkowo czuły.

Wprost niesamowite wrażenie na obserwatorze czyni fakt, jakie formy przyjmuje pogłoska, jak rośnie, aż nie daje się odróżnić, co jest prawdą, a co plotką. Ale wierzy się wszystkiemu, co nie jest wiadomością urzędową, bowiem tak brzmi zmienione przysłowie na Goebbelsa: „Kto kłamie siedemset razy, temu się nie wierzy, nawet gdy mówi prawdę!"

Pewne słowo krąży po mieście, tajemnicze i podminowujące wszystko: „Sabotaż!" Jeden szepce je na ucho drugiemu, czy w wypadku, gdy tramwaj wyskoczy z szyn, czy gdy pęknie rura wodociągowa — niema już obecnie w Niemczech nieszczęśliwych wypadków, są jedynie akty sabotażu! Zapadła się kolej podziemna na ulicy Hermanna Goeringa: jest to wypadek, w który berlińczyk wierzy jedynie w następującej wersji:

Ziemia zapadła się na przestrzeni 50 metrów, dwa tysiące ludzi pracuje w dzień i w nocy nad grzebaniem zabitych. Jeśli przestrzeń zapadnięta jest rzeczywiście tak wielka, jak to można zobaczyć, to dwa tysiące ludzi wogóle nie mogłyby się tam pomieścić dla jakiejkolwiek pracy. Ale za miejscem katastrofy rozciągają się ogrody ministerjalne i wobec tego zapadł się nietylko teren kolejki podziemnej, lecz również podziemny labirynt, który rozciąga się pod ogrodami i kto wie, ilu tam leży zabitych, kto wie, co się tam wydarzyło... sabotaż, sabotaż!

Zawalenie się rusztowania przy nowym budynku ministerstwa lotnictwa zostało zdementowane, a więc znaczy, że miało ono miejsce. Ludzie potrafią nawet opowiedzieć szczegóły tego wydarzenia. Pewnego dnia widniało na gmachu wielkiemi literami hasło: „Czerwony front jeszcze żyje!" Natychmiast zwolniono 20 robotników. W odpowiedzi na to zawaliła się sala honorowa. Robotnicy zostali surowo ukarani, 500 osób zwolniono, resztę zmniejszono płacę z 90 na 50 fenigów za godzinę. Sabotaż, sabotaż!

A następnie operacja Hitlera! Warto stwierdzić, jak plotki rosną, jak przyjmują określone formy, aż przekształcają się w wiadomość, która w ciągu jednego dnia oblatuje cały Berlin od Halensee aż do Neukölln. W gazecie porannej pojawiła się wiadomość o operacji gardła, a wieczorem wiedział już o „wszystkiem" cały Berlin, a więc ona jednak trafiła, ta siostrzenica Streichera, która natychmiast po zamachu została zastrzelona. Strzał trafił w szyję Hitlera, a najlepszym tego dowodem jest rzekoma operacja strun głosowych. Zamach, zamach!

A następnie Goering. Co się stało z Goeringiem, że się już nic o nim nie słyszy? Co, jest w Danji? Już zwiał? No tak, pani Sonnemann ma swoją kolję już dawno zagranicą, a pozatem gotówkę! Goebbelsowa wydaje się również nieźle przemycać pieniądze zagranicę, naprz. 700.000 marek, które jej mąż zarabia rocznie. Hitler kazał sobie wybudować dom w Szwajcarji; pewno wie, poco to robi.

Wszystkie te plotki opowiedzieli mi aryjczycy, zdeklarowani blondyni, którzy są niezłomnie przekonani o prawdzie powtarzanych przez siebie wiadomości. A kiedy zapytałem:

— Czy pan naprawdę w to wierzy? — padała zwykle odpowiedź:

— Ja to wiem, otrzymałem to z najlepszego źródła, i to jest prawda, ponieważ w gazetach o tem niema ani słowa!

Spotkałem pewnego dowódcę grupy szturmowców, mego starego znajomego:

— Oho, pan nie nosi żadnej odznaki partyjnej?

— Inaczej wyobrażałem sobie tę całą sprawę; zostałem wydalony.

— Jakto?

— A tak. Mniej więcej przed czterema tygodniami przychodzi pewien szturmowiec z mojej grupy i przynosi 30 nowych bluz skórzanych, które jakoby otrzymał w prezencie dla grupy od pewnego żyda!

Postanowiłem zbadać tę sprawę, kazałem sobie podać adres i poszedłem do żyda:

— Podarował pan podobno jednemu z moich ludzi 30 kurtek skórzanych. Czy to prawda?

— Tak, tak!

— Nie mogę tego dobrze zrozumieć. Tylko ze względu na jego piękne oczy?

— Tak, tak!

— Czy też może połechtał on pana trochę swoim rewolwerem?

— Tak, tak!

A zakończenie: nie mój dzielny szturmowiec został wyrzucony, lecz ja... za utrzymywanie prywatnych stosunków z żydami.

Największy nakład, jaki zdobyło jakieś pismo w Trzeciej Rzeszy, ma niewątpliwie mowa Schachta w Królewcu, która po oficjalnem zniekształceniu, kazał wydrukować in extenso i którą można obecnie nabyć we wszystkich oddziałach Banku Rzeszy, bankach prywatnych, izbach handlowych etc. Szczęśliwy posiadacz tego druku wyciąga go, jak świętość, z kieszeni i pokazuje swemu sąsiadowi, a ten niema nic pilniejszego do zrobienia jak pospieszyć do banku i również zaopatrzyć się w egzemplarz.

Walka rządu hitlerowskiego przeciwko niecenzuralnemu słowu drukowanemu przyjmuje wprost śmieszne rozmiary. Siedzę w kawiarni Hilbrich na Leipzigerstrasse i czytam znajdujące się tam pisma zagraniczne. Nagle wpada jakiś urzędnik, leci do wieszaka z gazetami, usuwa kilka pism zagranicznych, a następnie przeszukuje stolik za stolikiem, wyrywając czytającym gazety z rąk. Kelner opowiada mi potem:

— To się odbywa codziennie. Zakazane w danym dniu gazety zostają zebrane przez urzędników tajnej policji na motocyklach. Specjalne oddziały przeszukują kawiarnie berlińskie.

Ale Berlin nie bierze tego wszystkiego już zbyt tragicznie, natomiast dowcipy złośliwe są obfitsze, niż kiedykolwiek. Słynne „oddziały smarownicze" znowu są przy pracy. Tak naprzykład, pewnego ranka można było czytać wydrukowany olbrzymiemi literami napis na murach rzeźni:

„Liebe Juden, macht Euch keine Sorgen
Im Oktober grüssen wir „Guten Morgen!"

(„Kochani żydzi, nie kłopoczcie się, w październiku będziemy się witać „Dzieńdobry" — to znaczy, że zniknie nie tylko Hitler!").

Popołudniu już cały Berlin znał ten dwuwiersz.

Bardzo liczne są plakaty z napisem: „Żydzi są naszem nieszczęściem!", które w wielu wypadkach zostały „poprawione" i brzmiały nazajutrz „Biali żydzi są naszem nieszczęściem" — co oczywiście ma oznaczać blond - żydzi, pod którymi ulica berlińska rozumie przywódców hitlerowskich

EDMUND T. KAUER 6)

Lew abisyński się broni!

(Ciąg dalszy).

Do jego nagłych, strasznych wybuchów gniewu już się przyzwyczajono. Najlepszych jednak jego ludzi zniechęciło to nierówne usposobienie. — Na ich miejsce zjawili się mameluccy i natury niewolnicze. Bankiem przed bitwą pod Arogo — był to Wielki Piątek — kazał Negus strącić z twierdzy Magdala w przepaść 200 więźniów, zwolenników jednego ze zbuntowanych książąt i wydał nawet rozkaz strzelania z wieży do pozostałych przy życiu. Podczas bitwy od Arogo rozpętała się wielka burza i cisza, która nastąpiła po burzy i bitwie, stała się przytłaczająca nawet dla pewnych zwycięstwa anglików. Czy mózg Teodora nie pracował nad jakimś rozpaczliwym planem? A może to przypuszczenie rozstrajało zwłaszcza europejskich oficerów, może przed swą całkowitą zagładą mścił się teraz na białych więźniach?

Dopiero nad świtem minęło naprężenie.

Nie, załoga Magdali **nie** próbowała już ostatniej beznadziejnej walki. Deputacja z białą flagą zbliżała się górską drogą w mroku poranka w Wielką Sobotę. Zdaleka już rozróżniano dwuch białych i jednego abisyńczyka.

Negus przysłał swego szwagra i dwuch białych: misjonarza niemca Flada i porucznika Predeaux z angielsko - indyjskiej armji. Warunki, podyktowane przez Napiera, były zwięzłe. Najpierw wydanie uwięzionych, potem zdanie się na łaskę i niełaskę. Napewno nie było to miłe zadanie dla Flada i Fredeaux. Iść z taką odpowiedzią do jaskini lwa! Poszli jednak w drogę, wskazaną im przez honor — dali słowo, że powrócą.

Tedros Negus Negesti, władca lwiego tronu, przyjął ich sprawozdanie bez wybuchu złości. Wezwał swego zaufanego sekretarza i podyktował mu list, w którym zapewnił króla angielskiego i dowódcę armji o swem poddaniu się. Pisał, że w Abisynji oddawna nie panuje ani prawo, ani spokój. On, Tedros, zmuszony był do wskrzeszenia chwały świętych praw, nie osiągnął jeszcze celu, ale przy pomocy „białej światłej kobiety" ma nadzieję, że mu się to uda. W żadnym wypadku nie może on, władca wolnego narodu, zostać czyimkolwiek sługą".

Po podyktowaniu tego listu zamyślił się cesarz głęboko. Potem kazał przyprowadzić do siebie jedną z dwuch żon, królowę Durenesz (Białe złoto). Pożycie ich nie było szczęśliwe, w ostatnich czasach zabierał w podróże tylko mahometankę imieniem Itamaniu („przez wszystkich pożądaną"). Teraz pragnął się z nią rozstać w zgodzie.

Nie było to rozsądnie z jego strony pozbawiać się ostatniego atutu. Dobrowolnie, bez ponownych żądań, odesłał wszystkich swych białych więźniów — w liczbie 60 osób, kobiety i mężczyzn — do angielskiego obozu. Widok tych wychudzonych, obdartych ludzi miał być przerażający.

Z białych zatrzymał Teodor w Magdali tylko dwuch niemców, Zandera, malarza, który przed laty przybył tu z polecenia księcia Dessau i przyrodnika, dr. Schimpera. Z obydwoma tymi ludźmi, którzy zresztą nie byli więzieni, nie chciał się negus rozstać. Byli oni świadkami jego ostatnich godzin i pozostali w Abisynji po wycofaniu się wojsk angielskich.

Następnym odruchem negusa Teodora było odwołanie się do wspaniałomyślności generała Napiera. Po odesłaniu jeńców przysłał zwyczajowe podarki, jako należny na Wschodzie wstęp do dłuższych pertraktacji — około 1.000 sztuk bydła i takąż ilość owiec. Zadziwiająco naiwne i raczej godne buszmeńskiego wodza, niż chrześcijańskiego cesarza, wydają się nam jego żądania, wyrażone odrazu przez dostarczycieli darów: generał Napier ma mu przesłać zaraz po wznowieniu przyjaźni angielski pułk i górską baterję...

Zresztą Napier nie przyjął darów negusa i stado musiało wrócić.

*

Podczas kiedy posłowie negusa naprożno usiłowali ratować dyplomacją to, czego nie można było uratować bronią, zajęli anglicy bez walki twierdze górskie Faala i Selasse. Kiedy w Wielkanocną Niedzielę, prawdziwe święto zmartwychwstania dla sześćdziesięciu nieszczęśliwych, którzy przez cztery lata cierpieli w więzieniu Teodora, zatknięto flagi brytyjskie na obu szczytach górskich, było to dla angielskich baterji, tych samych baterji, o które dopominał się cesarz, sygnałem do rozpoczęcia ognia.

Z odległości 1.200 metrów zaczęło się ostrzeliwanie.

Cesarz spędził noc, otoczony przez resztę swych wiernych ludzi. Koło trzeciej w nocy odwaga opuściła go. Wydał rozkaz, aby załoga Magdali, składająca się jeszcze z 500 ludzi, wyszła z twierdzy w południowym kierunku. Sam doglądał wymarszu, zmienił potem jednak plan i powrócił z 25 ludźmi, którzy upierali się, aby pozostać przy nim i zginąć u jego boku. Jeden z tych oddanych mu, ulubiony doradca ras Engedda, odesłał do obozu swych niedorosłych synów, aby nie podzielili jego okrutnego losu. Zrozpaczeni chłopcy udali się do angielskiego obozu, a kiedy rozpoczęło się ostrzeliwanie, widziano ich, jak biegali między armatami, podając wodę kanonierom i błagając, aby nie strzelali do ojca.

(Dalszy ciąg nastąpi).

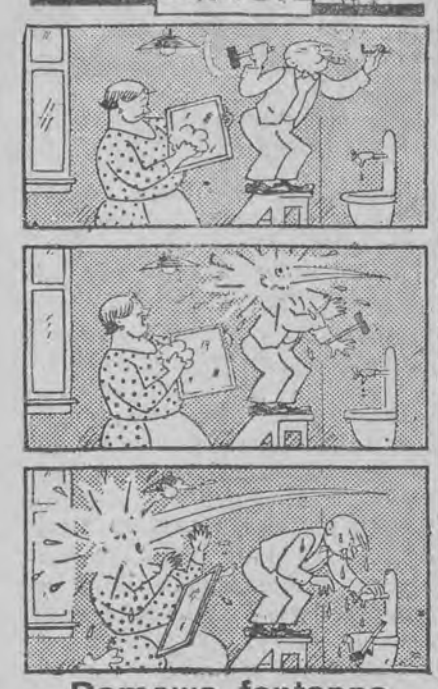

Domowa fontanna

Dziś alarm!...

Cztery dni Łódź będzie czuwać i bronić się przed skrzydlatym nieprzyjacielem

Jak już donosiliśmy, w dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Łodzi ćwiczenia przeciwlotnicze i przeciwgazowe, które mają być sprawdzianem przygotowania ludności do odparcia ataków z powietrza. Ćwiczenia te trwać będą cztery dni, a mianowicie dziś i jutro, dnia 6 i 7 b. m., oraz w poniedziałek i wtorek, dnia 9 i 10 b. m.

Z chwilą zbliżania się eskadr „nieprzyjacielskich" podany będzie alarm lotniczy zapomocą nieprzerywanego ryku syren fabrycznych i kolejowych.

Z chwilą tą wszelki ruch zarówno pieszy, jak i kołowy musi być momentalnie wstrzymany bez względu na porę dnia i nocy.

Inaczej mówiąc, każdy mieszkaniec Łodzi z chwilą usłyszenia alarmu, powinien schronić się w najbliższej bramie i czekać tam chwili odwołania alarmu. —

Pozatem wskazanem jest, by mieszkańcy miasta w okresie trwania ćwiczeń, bez koniecznej i pilnej potrzeby, starali się nie wychodzić na ulice miasta.

Co się tyczy dorożek, samochodów i innych środków lokomocji, to z chwilą nadania alarmu winny momentalnie zatrzymać się na miejscu po prawej stronie jezdni, przy samym chodniku.

W godzinach wieczorowych, pojazdy konne i mechaniczne muszą mieć latarnie przesłonięte niebieskiemi szkłami.

Bezpośrednio po alarmie muszą zgasnąć wszystkie światła w mieście nawet w wypadku, gdyby elektrownia ich globalnie nie wyłączyła.

Pozatem przez cały czas trwania ćwiczeń, t. zn. w piątek, sobotę, poniedziałek i wtorek, wszystkie okna wystawowe, oraz wszelkie reklamy świetlne neonowe i zwykłe, muszą być pogaszone.

Ludność, a zwłaszcza zakłady czynne w godzinach wieczorowych i nocnych winny zaopatrzyć się w świece, lub naftowe lampy. Mogą one być zapalane po nadaniu alarmu, ale tylko w tym wypadku, jeżeli okna będą zasłonięte ciemnemi zasłonami. To zezwolenie dotyczy jedynie lokali, gdzie światło jest niezbędne.

Jak zdołaliśmy się poinformować, u czynników miarodajnych największe nasilenie będą miały ćwiczenia lotnicze na terenie Łodzi w nocy z poniedziałku na wtorek, a właściwie już od poniedziałku od godz. 6-ej — 7-ej wieczór.

Pomimo to, trzeba będzie być przygotowanym w każdej chwili, tak w piątek, jak i w sobotę, że alarm zaskoczyć może nas zupełnie niespodzianie.

Ewidencja domów--ruder

Inspekcja budowlana przystąpi do systematycznej i planowej kontroli zagrożonych objektów

W następstwie wydanych ostatnio przez łódzką inspekcję budowlaną zarządzeń ochronnych, zmierzających do zabezpieczenia zagrożonych budowli, z których jedna przy zbiegu ulic Północnej i Solnej została już przez lokatorów opróżniona, do wydziału budownictwa napływają dalsze meldunki o zarysowaniach w domach mieszkalnych.

Jak się dowiadujemy, łódzka inspekcja budowlana w najbliższych dniach przystąpi do utworzenia, na wzór Warszawy **specjalnej ewidencji ruder,** w której rejestrowane będą zagrożone budynki.

Ewidencja ta założona zostanie, **celem prowadzenia systematycznej i planowej akcji,** zmierzającej do uratowania zagrożonych domów, wymagających koniecznego remontu, względnie dla zburzenia tych posesji, których stan jest już beznadziejny i które zagrażają bezpieczeństwu publicznemu.

Jeśli chodzi o zarejestrowane dotychczas domy, w których stwierdzone zostały niebezpieczne zarysowania, to wydano, jak wiadomo, **zarządzenia ochronne.** —

Dom, przy ul. Solnej 11 jeszcze nie został rozebrany. Narazie inspekcja w dniu wczorajszym **zamknęła dostęp do podwórza** tej posesji.

Po upływie 8 prekluzyjnych dni, w których właściciele domu mają przystąpić do rozbiórki, **inspekcja na własną rękę ustali nadzór nad rozbiórką.** Gdyby zaś termin ten nie został dotrzymany przez właścicieli domu,

Widok od podwórza popękanych murów domu przy ul. Solnej 11.

wówczas inspekcja budowlana w dniu 12 b. m. **rozpisze przetarg na roboty nad zburzeniem tego domu.**

W domu zagrożonym, przy ul. Napiórkowskiego 15 lada dzień rozpocznie się rozbiórka poddasza.

Jeśli chodzi o dom, przy ulicy Nowomiejskiej 26 nad halami targowemi, w ścianie szczytowej, którego pojawiły się wielkie szczeliny, inspekcja budowlana wydelegowała na miejsce specjalną komisję, która wydała doraźne zarządzenia.

W domu tym przemurowane zostaną sklepienia, oraz założone zostaną „klamry".

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54); Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26); J. Zundelewicza (Piotrkowska 25); S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19); M. Lipca (Piotrkowska 193); A. Rychtera i B. Lobody (11 Listopada 86).

REJESTRACJA ROCZNIKA 1917 — W dniu dzisiejszym (piątek) do lokalu biura wojskowego zarządu miejskiego w Łodzi (Piotrkowska 165) powinni zgłosić się w celach rejestracyjnych mężczyźni, urodzeni w roku 1917, zamieszkali na terenie II komisarjatu policji o nazwiskach rozpoczynających się od liter A do N, oraz zamieszkali na terenie VIII komisarjatu o nazwiskach na litery od A go G.

Jutro, w sobotę, dnia 6 b. m. zgłosić się winni do rejestracji poborowi z II komisarjatu o nazwiskach na litery od O do Z, oraz z VIII komisarjatu o nazwiskach na litery od H do M włącznie.

KOMITET PW i WF. — Prezydent Głazek, jako przewodniczący miejskiego komitetu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego zwołał na 11 b. m. plenarne zebranie komitetu, celem omówienia programu prac na najbliższy okres.

RADA BUDOWLANA. — Na ostatnich posiedzeniach miejskiej rady budowlanej, rozpatrzono ogółem 297 planów budowlanych, z których 164 zatwierdzono, 66 planów zwrócono do uzupełnienia, 36 planów zwrócono bez zatwierdzenia, 20 zaopinjowano i 11 zawieszono.

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego"

Zamiast wieńca na grób b. p. Szlamy Mandla, ojca naszej koleżanki, Lili, składają zł. 6.— na Żydowski Dom Sierot, Północna 39, Bronka, Lola i Marysia.

Kopiec Józefa Piłsudskiego
Konto w P.K.O. 444.

Nowy rozkład jazdy

„Lux-torpedy"

Jak nas informują z dyrekcji kolejowego węzła łódzkiego, w myśl nowego rozkładu jazdy wagonów motorowych, „Lux-torpeda" do Łodzi odchodzić będzie z poziomu dolnego dworca głównego w Warszawie o godz. 10,25, 15,15 i 20.54.

Natomiast z Łodzi-Fabrycznej do Warszawy ta sama torpeda odchodzić będzie o godzinie 7 m. 20, 15 m. 50 i 19 m. 18.

Zaznaczyć należy, że przejazd torpedą z Łodzi-Fabrycznej do Warszawy trwa godzinę i 28 m.

Lądowanie balonu

z wycieczką dziennikarzy

Na terenie wsi Lipowczyce, gm. Przerąb, pow. radomszczańskiego lądował balon polski „Toruń", kierowany przez pilota kapitana Hynka, znanego z międzynarodowych zawodów balonowych o puhar Gordon - Bennetta.

W gondoli balonu znajdowało się pięciu warszawskich dziennikarzy.

Wszyscy wyszli bez szwanku, jak również lądowanie nie spowodowało uszkodzenia balonu. Jadący balonem wieczorem odjechali ze stacji Gorzkowice w powrotną podróż do Warszawy, balon zaś przesłano nieco później pociągiem towarowym.

Pociąg popularny do Warszawy
Wyjazd poniedziałek rano
powrót środa wieczór
Zł. 8.90 w obie strony
Zapisy i informacje: „ORBIS", Piotrkowska 18 i 65. Tel. 249-33 i 10-101

Pociągi popularne

na wystawę drogową

W związku z wystawą drogową uruchomione zostaną pociągi popularne do Warszawy z Łodzi. Pociąg popularny z Łodzi wyruszy w dniu 9 b. m. o godz. 6.30, wyjazd z Warszawy w dniu 10 b. m. o godz. 20.45.

Cena karty uczestnictwa wraz z kuponem na zwiedzenie wystawy wynosi z Łodzi 8.90, z Częstochowy zł. 12.30. Karty uczestnictwa sprzedają kasy biletowe oraz wszystkie placówki Wagons Lits Cook.

Tomaszów

REZOLUCJA B. WOJSKOWYCH

W sobotę, dnia 31.VIII r. b. w sali straży ogniowej odbyło się zebranie przedwyborcze federacji PZOO. Przewodniczył prezes federacji p. T. Marynowski. Uchwalono jednogłośnie rezolucję: Byli wojskowi, zgrupowani w tut. PZOO. postanawiają gromadnie przystąpić do urn wyborczych, by pokazać całemu społeczeństwu, że są zawsze na stanowisku i gotowi do mozolnej pracy w budowie potęgi naszej ojczyzny w myśl wskazań wodza narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

ZEBRANIE W Z. Z. Z.

W lokalu Z. Z. Z. przy ul. Tkackiej nr. 3, odbyło się zebranie członków i zaproszonych gości. Na zebraniu podjęto rezolucję brania czynnego udziału w wyborach do sejmu

Wycieczka do Paryża
od 10 września do 2 października
od 5 do 27 października
zł. 480.—
Zapisy
WAGONS-LITS || COOK, Piotrkowska 68

Kino-teatr
Palace
(Piotrkowska 108)
Dziś i dni następnych!
Początek o godz. 4-ej

Rewelacja w dziedzinie filmu niesamowitego
Powrót Frankensteina
Najnowsze arcydzieło prod. „Universalu" 1935 | 36
W roli głównej: Boris Karloff - genjalny mistrz maski
W rolach kobiecych: **Elsa Lanchester, Valerie Hobson.** — Wspaniałe tricki! Cudowna technika zdjęć
Ciekawe pomysły reżyserskie!
Chcąc umożliwić wszystkim bez wyjątku obejrzenie tego wyjątkowego filmu, dyrekcja postanowiła utrzymać **ceny letnie!**

PZPN zajął się Wilimowskim

Belgja chce grać.—Mecz z Austrją przeniesiony

Łódź śle swych reprezentantów do Kalisza

Przedłużającą się chorobą najlepszego napastnika Polski, Wilimowskiego i brakiem dokładnych danych o stanie jego zdrowia, zainteresował się wreszcie zarząd PZPN.

Brak Wilimowskiego odczuwa się dotkliwie w drużynie reprezentacyjnej. Dwukrotne próby czynione przez Wilimowskiego, by wrócić na boisko, skończyły się odnowieniem kontuzji kolana.

PZPN postanowił zatem sprowadzić Wilimowskiego do Warszawy i tu poddać go dokładnemu badaniu lekarskiemu, celem przeprowadzenia gruntownej kuracji kolana. Szkoda tylko, że na pociągnięcie to zarząd PZPN zdecydował się tak późno. Wcześniejsza interwencja i szybsze wyleczenie Wilimowskiego zapewne ochroniłyby nasze piłkarstwo od doznanych ostatnio niepowodzeń w spotkaniach międzypaństwowych.

*

Międzypaństwowy mecz piłkarski z Belgją, który miał się odbyć 1 go września, projektuje związek belgijski rozegrać z nami jeszcze w tym roku. Belgja, jako przypuszczalny termin zawodów, podaje pierwszą niedzielę grudnia. PZPN w tej sprawie nie udzielił jeszcze odpowiedzi.

*

Rewanżowy mecz z Austrją, wbrew pierwotnym planom, nie będzie rozegrany w Warszawie, lecz w jednem z miast prowincjonalnych. PZPN czuł się do zmiany tej zmuszony, ponieważ stadjon wojska polskiego, jedyny jaki nadaje się do urządzenia takiej imprezy w Warszawie, jest zajęty. Mecz z Austrją prawdopodobnie rozegrany zostanie w Krakowie.

*

Odwołany swego czasu międzymiastowy mecz piłkarski Łódź — Kalisz odbędzie się w Kaliszu 15 września. Kalisz, jak wiadomo, postawił warunek, by w skład reprezentacji Łodzi weszli gracze ligowej drużyny ŁKS. Wymaganiom tym czyni ŁOZPN zadość, traktując ten mecz jako propagandowy.

Wczoraj ustalona została reprezentacja Łodzi, w skład której weszli następujący zawodnicy:

Frymarkiewicz (ŁKS) — Karasiak (ŁKS), Triebe (ŁTSG' — Przygoński (WKS), Lenart (Wima), Chojnacki (U.-T.), Świętosławski (U.-T.), Klimczak (SKS), Sowiak, Król (ŁKS) i Stolarski (WKS).

Rezerwowi: Pisarski (WKS), Frankus i Pilc (U.-T.).

Mistrz Aljechin remisuje

z trzema szachistami warszawskimi

WARSZAWA, 5.9. (PAT) — Onegdaj wieczorem w warszawskim klubie szachowym mistrz świata dr Aljechin rozegrał partję konsultacyjną przeciwko trzem szachistom warszawskim i dwum olimpijczykom Najdorfowi i Makarczykowi oraz p. Elperowi.

Gra rozpoczęła się o godz. 18-ej i trwała do późnej nocy. Mistrzowie warszawscy stawiali zacięty opór i partja zakończyła się na remis.

Wczoraj rano dr. Aljechin wyjechał do Białegostoku, gdzie rozegra seans gry jednoczesnej.

Błyskawiczne partje Lilienthala

WARSZAWA, 5.9. (PAT) — Szachowy mistrz węgierski Lilienthal, który brał udział w olimpjadzie warszawskiej, rozegrał w warszawskim klubie szachowym szereg partji t. zw. błyskawicznych. Przeciwnikami mistrza Lilienthala byli szachiści warszawscy oraz kilku mistrzów zagranicznych,, którzy zatrzymali się w Warszawie po turnieju olimpijskim. Mistrz Lilienthal grał na pamięć, nie patrząc na szachownicę, przyczem przeprowadzał bardzo efektowne kombinacje, wygrywając większość partji. Licznie zebrani członkowie klubu darzyli mistrza Lilienthala po każdem zwycięstwie gorącemi oklaskami.

SZACHY

Czarny dzień łodzian

Wczorajsze wyniki turnieju międzynarodowego

Wspólna fotografja w dniu otwarcia turnieju. Siedzą w pierwszym rzędzie od lewej: Weinreich (1), Kazimierz Piłsudski (3), starosta Wrona (4), prezydent Głazek (5), mistrz Przepiórka (6). Stoją w drugim rzędzie od lewej: Fine (1), Opocensky (2), Tartakower (3), Kolski (4), Regedziński 6), Frydman (8), Mikenas (9), Winter (11), Steiner (12) i Appel (14).

Na marginesie minionej w tych dniach olimpjady szachowej Karol Irzykowski pisał w „Pionie" o słabej naogół atmosferze szachowej w Polsce, dodając przytem:

„Drużyna polska składa się z żydów i wiadome jest, że żydzi najlepiej grają w szachy. Ale tak jest tylko w Polsce, we Francji, może we Włoszech. W Ameryce, w Anglji, w Niemczech, w Rosji równie utalentowanymi i namiętnymi graczami są także aryjczycy. Nie jest przeto prawdą, żeby istniały jakieś rasowe zdolności pod tym względem. Przypuszczam, że to raczej pewne socjalne i towarzyskie warunki życia żydów wyrobiły w nich tę osobliwą psychikę cierpliwo - siedząco - twórczą, która jest potrzebna do brania drewnianych figurek na serjo. Gra szachowa — to jeszcze jedna tęczowa, lecz ślimacza skorupka dla tego narodu, zduszonego w swej ekspanji".

*

Do wczorajszego sprawozdania z II rundy zakradła się pomyłka. Mianowicie przeciwnikiem dra Tartakowert był mistrz Litwy Mikenas, a partję z Anglem rozgrywał młody mistrz St. Zjedn., Fine. Obie partje, jak już zaznaczyliśmy, zostały odłożone w sytuacjach nieco korzystniejszych dla przedstawicieli polskich barw.

*

Redakcja „Głosu Porannego", wyznaczając specjalną nagrodę dla łodzianina, który wygra największą ilość partji w toczącym się turnieju, ma na celu zdopingowanie lokalnych przedstawicieli gry królewskiej, aby grali z większym rozmachem i polotem, gardząc remisowemi rozwinięciami, które są, niestety, piętą achillesową naszych utalentowanych mistrzów.

*

Dzień wczorajszy był czarnym dniem dla łódzkich uczestników turnieju.

Już o godzinie 8 wiecz APPEL przez pomyłkę podstawił gońca i w rezultace poddał się w partji z STEINEREM.

KOLSKI DOSKONALE WALCZYŁ Z DR. TARTAKOWEREM i doszedł do lepszej końcówki, która rokowała mu wygraną, a w każdym razie remis. Jednak przy 45 posunięciu znalazł się w niedoczasie i musiał partję poddać.

Partja MIKENAS — REGEDZIŃSKI, początkowo powolna i pozycyjna, miała w ostatniej fazie przed czasem charakter błyskawiczny, ponieważ obu grającym groziło opóźnienie. Wybrnęli z tego szczęśliwie. Partja została odłożona w sytuacji lepszej dla Regedzińskiego.

Odłożona końcówka partji FRYDMAN — WINTER wykazuje przewagę mistrza Anglji, który najprawdopodobniej będzie miał 3 piony przeciw 2 i rozstrzygnie partję na swoją korzyść.

Wreszcie partja FINE — OPOCENSKY została odłożona w nieco lepszej sytuacji dla amerykanina.

Dziś grają: Steiner — Opocensky, Mikenas — Appel, Kolski — Regedziński, Winter — Tartakower i Frydman — Fine.

Akfualja lokalne

W celu przyjęcia reprezentacji hazenistek Jugosławji w Łodzi zawiązał się specjalny komitet z prezesem ŁOZGS dr. Grabowskim na czele. Pierwszego dnia pobytu w Łodzi w sobotę 14 b. m. nastąpi uroczyste powitanie gości, przyczem mecz Jugosławja — Łódź poprzedzi tego dnia ciekawy przedmecz szczypiorniaka między IKP a **Makabi.**

*

W sferach sportowych Warszawy rozeszły się pogłoski, że doskonały pięściarz łódzki wagi półciężkiej Kłodas, przenosi się do Warszawy, gdzie występowałby w barwach Skody.

*

Wydział gier i dyscypliny ŁOZPN zdecydował się ostatecznie przesunąć rozpoczęcie mistrzostw piłkarskich w łódzkiej klasie A z soboty 7 b. m. na sobotę i niedzielę 21 i 22 września.

*

Na kurs przodowników piłkarskich, który rozpocznie się w Łodzi pod kierunkiem trenera PZPN 15-go września, napływają liczne zgłoszenia kandydatów.

Turniej tennisowy

o tytuł najlepszego łodzianina

W celu ożywienia sezonu tennisowego i chcąc się przyczynić do podniesienia poziomu „białego sportu" w Łodzi zarząd sekcji tennisowej Union - Touringu postanowił corocznie przeprowadzać rozgrywki w grze pojedyńczej panów o tytuł „najlepszego łodzianina". Równocześnie gry te mają być podstawą dla ustalenia najlepszych 10 tennisistów m. Łodzi.

W roku bieżącym ze względu na kończący się sezon rozgrywki będą nosiły charakter turnieju, który odbędzie się w dniach 13 — 15 września. Do turnieju zgłaszać się mogą również tennisiści niestowarzyszeni. Termin zgłoszeń upływa z dniem 9 b. m. Zgłoszenia przyjmuje A. Hermans, Łódź, Kilińskiego 136 - 138, tel. 184-21, za opłatą zł. 5. Program turnieju przewiduje również gry pocieszenia.

Mistrzostwa tennisowe Pabjanic

Mistrzostwa tennisowe Pabjanic przeprowadzone przez klub przy Fabryce Chemicznej, rozegrane zostały tylko w konkurencji męskiej. Udział w nich wzięło 12 singlistów i 6 par.

W singlach do finału zakwalifikowali się Broniatowski (KE.) i Szefer (Klub „Ciba"). Broniatowski obronił tytuł mistrza, bijąc swego przeciwnika w trzech setach 6:4, 6:4, 6:2. Gry podwójne nie zostały jeszcze zakończone. W „pierwszym kroku" w finale Gebauer pokonał Walczaka 6:4, 6:4.

Ósmy raid U.-Touringu

Walka o najlepszy wynik na 360 klm. trasie

Doroczny raid motocyklowy, organizowany przez sekcję motocyklową Union - Touringu odbędzie się w nadchodzącą niedzielę. Będzie to już 8-my raid z rzędu. Trasa jego wyznaczona została z Łodzi przez Łask — Szadek — Uniejów — Łęczycę — Zgierz — Brzeziny — Tomaszów — Piotrków — Łask — do Łodzi i wynosi łącznie 360 klm.

Raid ten zgromadzi na starcie znanych motocyklistów polskich. Termin zgłoszeń, które przyjmuje w dalszym ciągu sekretarjat Union - Touringu upływa z dniem dzisiejszym o godzinie 22-ej.

Start nastąpi z przed lokalu klubowego, przy ul. Piotrkowskiej 220 o godz. 7 rano. Dla zwycięzców w poszczególnych kategorjach przeznaczono szereg cennych nagród, zaś dla zawodnika, który uzyska najlepszy wynik dnia magistrat m. Łodzi ufundował nagrodę przechodnią.

Teatr ROZMAITOŚCI tel. 112-25
GOŚCINNE WYSTĘPY TEATRU „Ararat"
Dziś 1 przedstawienie o g. 9.30 w. najweselszego programu **poraz pierwszy w Łodzi** p. n.
„A GEDYLE OJF DER BUBE"

Dźwiękowy kino-teatr „CAPITOL"
Początek codziennie o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30

wyświetla najprzedniejsze filmy! **Na otwarcie sezonu!** Imponujące arcydzieło reżyserji Marion Geringa
RUMBA
Żywiołowy, podniecający, kubański taniec miłości, fascynującym tematem filmu, który oszołomił świat. — **Parada najpiękniejszych kobiet!— OLŚNIEWAJĄCA WYSTAWA.** W rol. główn. **Carolla Lombard i George Raft.** Sensacją tego filmu jest MARGO, złotowłosa hiszpanka o bajecznej figurze i pięknym głosie. Nadprogram: Znakomite dodatki dźwiękowe

Jasne ubrania w Ameryce

Rekordowe obroty w konfekcji męskiej

Lato 1935 r. przyniosło rekordowe obroty w produkcji **jasnych ubrań** męskich w Ameryce. **Wzrost konsumcji** tych ubrań **przeszedł najbardziej optymistyczne przewidywania.** Podczas gdy do roku 1934 noszono jasne lniane i bawełniane ubrania wyłącznie w Stanach południowych, to w r. 1934 zjawiły się te garnitury również w wielkich miastach północy: N. Yorku, Chicago itd.

Lepsze wykonanie przyczyniło się w poważnym stopniu do podniesienia obrotów. Konsumcja niewątpliwie w tej dziedzinie byłaby znacznie wyższa, gdyby nie stosunkowo wysokie **koszty prania oraz czyszczenia** nie powstrzymywały wielu mężczyzn od nabywania jasnych ubrań.

Obroty w letnich miesiącach 1935 roku były mniej więcej o 50 proc. większe, niż w analogicznym okresie r. ub. Ubrania z sukna „palm - beah" (jest to rodzaj sukna, używanego w Stanach Zjednoczonych do produkcji jasnych ubrań) są pierwszemi, jakie ukazały się na rynku amerykańskim. Patent na wyłączne produkowanie tego sukna posiada firma Goodall Manufacturing Co. Do roku 1932 firma ta sprzedawała sukno „palm beach" konfekcjonerom. Jednak że po roku 1932 rozpoczęła produkcję ubrań na własną rękę, wychodząc z założenia, iż wskutek tego wykonanie będzie znacznie lepsze. Z powodu tej zmiany była ona również w stanie ustalić jednolite ceny. Podczas gdy na początku istniały tylko trzy odcienie materjału „palm beah", a mianowicie: biały, beige i szary, to obecnie produkuje się już nie mniej, niż 60 odcieni. Ubrania z materjału „palm - beah" sprzedawano w ub. roku w jednolitej cenie 18 i pół dolara., w r. b. zaś cena obniżona została do 15,75 dol. Ubrania te dostarczane są tylko tym kucom detalistom, którzy się zobowiązują do utrzymania ustalonych cen.

Również jasne ubrania, produkowane w Nowym Orleanie, stały się **w r. b. po raz pierwszy artykułem masowym.** Producenci z Nowego Orleanu starali się od lat sprzedawać te ubrania również poza obrębem okręgów bawełnianych. Nie spotykali się tam jednak z zainteresowaniem konsumentów. Dopiero tego lata, gdy świat męski Stanów Zjednoczonych postanowił ubierać się mniej konwencjonalnie, a za to bardziej wygodnie, starania o zdobycie konsumentów uwieńczone zostały powodzeniem. Na północo - wschodzie St. Zjednoczonych zdecydowało się 400 kupców detalistów wprowadzić na rynek ubrania produkcji Lorraine - Seersucker. Przekonali się bowiem, że ubrania te dzięki **pierwszorzędnemu wykonaniu są w stanie zadowolić nawet najbardziej wybrednego konsumenta.** Produkuje się tam marynarki jedno i dwu-rzędowe. Ubranie, składające się ze spodni i marynarki, kosztuje w sprzedaży detalicznej 12,75 dol. Również w Nowym Orleanie wytwarza się gorsze gatunki jasnych ubrań, które sprzedaje się w cenie 3 dol. Ostatnio ukazały się na rynku konkurencyjne materjały „Victoroy"; jest to materjał produkowany przez firmę Hockmeyer - Brother w Nowym Jorku, szczególnie lekki bawełniany towar, z którego w r. ub. po raz pierwszy wytwarzano spodnie. Potem materjał ten znalazł zastosowanie przy produkcji ubrań sportowych, kostjumów tennisowych itd. Firma Hockmeyer - Brother sama nie wytwarza konfekcji lecz sprzedaje materjał konfekcjonerom. Jak wspomnieliśmy już wyżej, **poważną przeszkodą** dla większego rozpowszechnienia się jasnych ubrań, są **wydatki na pranie i czyszczenie tych ubrań,** wynoszące ogółem 7 — 10 proc. ceny kosztów ubrania.

Rynek pieniężno-towarowy

Ceduła giełdy łódzkiej

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano:

	Tranz.	Sprzedaż	Kupno
Dolary	5.27		
Stabilizacyjna	64.00		
Budowlana		41.00	40.50
Dolarówka		52.50	52.00
Inwestycyjna		109.50	109.00
Bank Polski		91.75	91.50

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Żyto 13.50—13.75, pszenica 18.50 — 19.00, jęczmień 14.00—14.50, owies jednolity 15.00—15.50, owies zbierany — 14.50—15.00, mąka żytnia 1) 19.50 — 20.50, mąka żytnia 2) 20.50—21.50, mąka pszenna 30.00—32.00, otręby żytnie 8.75—9.00, otręby pszenne 8.50 — 8.57, otręby pszenne grube 8.75—9.00, rzepak 35.50—36.50, groch Victoria — 27.50—29.50, makuch lniany 16.50 — 17.50, makuch rzepakowy 14.50—15.50 śrut Soya 19.50—20.50, mak niebieski 45.00—47.00.

Usposobienie ogólne spokojne.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie, w dziale dewiz panowało usposobienie niejednolite. Obrót był nieco zwiększony. Notowano: Amsterdam 358.80 (plus 20), Berlin w kursie tylko orjentacyjnym 213, Bruksela 89.10, Londyn 26.26 (—3), Medjolan 43.40 (plus 5), przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5.30,88, Paryż 34.99, przekaz telegraficzny na Paryż 35.00,5, Praga 21.94, Sztokholm 135.40, Zurych 172.75 (—2). W obrotach prywatnych: marka niemiecka jedynie w żądaniu 155, szyling austrjacki 99.75, korona czechosłowacka 20.93, frank francuski 34.90, frank szwajcarski 172,50, gulden gdański 98, funt szterlingów 26.28, dolar gotówkowy 5.29,50, dolar złoty 9.03, rubel złoty 4.72,50, rubel srebrny 1.80, bilon 0.83. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.27.

AKCJE

Obroty na rynku akcyjnym były nagół bardzo małe, przy kursach przeważnie utrzymanych. Notowano: Bank Polski 91.25 (—50), Lilpopy 9 (—20), Starachowice 33.25 (—25). Tranzakcje dokonane a nienotowane: Cukier 34.50, Parowozy 12.50.

PAPIERY PROCENTOWE

W dziale papierów procentowych państwowych i prywatnych zaznaczyło się wzmocnienie tendencji. Notowano: 3 proc. budowlana 41.25 (plus 75), 4 proc. premjowa dol. 52.30 (plus 5), 5 proc. konwers. 67.75 — 67.85 (plus (plus 20), 6 proc. dolarowa 82.75 (plus 100), 7 proc. stabilizacyjna 63.88 — 64.63 — 64.38 (plus 63), w odcinkach po 500 dolar. 64.25 — 64.50 (plus 25), 7 proc. listy zastawne Przemysłu Polskiego funtowe 81 (—100), 4 i pół proc. l. z. ziemskie 47 — 47.25 (plus 125), 5 proc. m. Warszawy stare 69.50 (plus 150), 5 proc. Warszawy, nowe 57.75—58.63 — 58.25 (plus 50), 5 proc. Siedlec z r. 1933 — 39 (plus 50), 6 proc. Warszawy VIII i IX emisja 60. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 pr. inwest. zwykła 110, 5 proc. kolejowa 61.25, 7 proc. stabil. w odcinkach po 100 dol. 68.50, 8 proc. dillonowska — 92.75, za 7 proc śląską żądano 72.75, a za 7 proc. warszawską dolarową — 71.25.

NOTOWANIA BAWEŁNY

NOWY JORK

Loco 10.70, wrzesień 10.36, październik 10.36—38, listopad 10.38, grudzień 10.40—41, styczeń 10.44, luty 10.49, marzec 10.50, kwiecień 10.52, maj 10.55 czerwiec 10.56, lipiec 10.58.

NOWY ORLEAN

Loco 10.55, październik 10.31, grudzień 10.37, styczeń 10.38, marzec 10.45 maj 10.49, lipiec 10.53.

LIVERPOOL

Loco 6.04, wrzesień 5.71, październik 5.63, listopad 5.58, grudzień 5.57, styczeń 5.57, luty 5.58, marzec 5.59, kwiecień 5.59, maj 5.69, czerwiec 5.58.

BREMA

Loco 12.77, październik 11.59, grudzień 11,61, styczeń 11.62, marzec 11.67 maj 11.71.

Transport potanieje!

Nowa taryfa obniża szereg opłat

Po blisko rocznej pracy ukończono w min. komunikacji studja nad rewizją taryfy towarowej P. K. P. Rewizja taryfy objęła: 1) układ podręczników taryfowych, 2) treść przepisów taryfowych, 3) budowę schematów opłat przewozowych (t. zw. baremów klas taryfowych) oraz 4) t. zw. opłaty dodatkowe.

W zakresie postanowień taryfowych jedną z najważniejszych zmian, jakie wprowadzono w wyniku rewizji, jest **obniżenie podstawowej normy wagi przy przesyłkach wagonowych z 15 do 10 tonn,** co stanowi **obniżenie kosztów przewozu towarów o małym ciężarze gatunkowym oraz potania również obrót mniejszemi partjami towaru.**

Potanieje też przewóz w wagonach - chłodniach wskutek obniżenia z 5 proc. do 3 proc. przewoźnego za użycie tych wagonów. W zakresie schematów opłat towarowych wprowadzono następujące zmiany:

W wyniku **zaniechania walki konkurencyjnej z samochodami** na krótkich odległościach — **nie wielkiej podwyżce** uległy opłaty klas drobnicowych i droższych klas wagonowych na odległościach od 5 — 100 klm., natomiast na odległości powyżej 100 klm. koszty przewozu drobnicy doznają obniżki, dochodzącej do 12 proc. w klasie I, do 17 proc. w kl. II, do 25 proc. w klasie III, do której należą najtańsze towary.

Uporządkowano układ schematów opłat przewozowych, ustanawiając 16 zasadniczych ogólnych klas wagonowych (zamiast obecnych 7). Taryfę na przewóz przesyłek drobnych ujęto w 3 klasach o dwuch normach wagi każda (do 2.000 kh. i powyżej) celem przyśpieszenia obrotu towarowego obniżono koszty przewozów przesyłek manu militari, siłą oręża, w pośpiesznych przez wprowadzenie trzech klas zamiast dotychczasowej jednej klasy II, która była prohibicyjna dla towarów tańszych. Zmiana ta powoduje obniżkę dla średnich i dalszych odległości 50 proc.

Dopłaty za przewóz przesyłek pośpiesznych pociągami ruchu osobowego obniżono z 25 proc. do 10 proc. Klasę specjalną dla zboża obniżono do 10 pr. a dla zwierząt żywych o 30 pr na odległości powyżej 300 klm. W zakresie opłat dodatkowych **obniżono opłaty za ważenie wagonów niemieszczących się na wadze,** za przeładowanie przesyłek z jednego do drugiego wagonu, za dodatkowe zlecenia nadawcy, za wynajem klatek do przewozu zwierząt, za zawiadomienie telefoniczne odbiorców o przybyciu przesyłek itd.

Pewne zniżki wprowadzono też za przewozy t. zw. lokalne, t. zn. w obrębie tej samej stacji, pomiędzy stacją a ładownią publiczną.

Uporządkowano i usystemaly zowano przytem wykazy opłat dodatkowych i dotyczące ich postanowienia, wydzielając jednocześnie do zeszytu taryf portowych opłaty dodatkowe w portach ze względu na specjalny ich charakter.

Fabryka wyrobów tkackich

złożyła wniosek o postępowanie układowe

Do wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi wpłynął wniosek pełnomocnika Ernesta Bertschingera, właściciela przedsiębiorstwa wyrobów tkackich (Wólczańska 125) p. f. **„Henryk Bertschinger, Spadkobiercy"** o otwarcie postępowania układowego.

Przedsiębiorstwo, które prowadzą samodzielnie od śmierci ojca Henryka, istnieje od 1894 r. Jest ono jednem z najstarkzych przedsiębiorstw tkackich i zapoczątkowało w kraju produkcję przyrządów tkackich i nicielnic dla przemysłu włókienniczego.

Długotrwały kryzys nadwyrężył podstawy finansowe przedsiębiorstwa. Straty, poniesione na niewypłacalnych odbiorcach wynoszą dziesiątki tysięcy złotych. Sumy te, pokrywające prawie całkowicie zadłużenie firmy, są w obecnym stanie nieściągalne, a w aktywach przedsiębiorstwa przedstawiają wartość 1 złotego.

Firma starała się usilnie o niedopuszczenie do zawieszenia wypłat, wobec czego korzystała z drogich kredytów i opłacała lichwiarskie procenty w przekonaniu, że przetrwa przesilenie i wyrówna należności wierzycieli. Sytuacja ostatnio uległa pogorszeniu, wobec czego firma zaprzestała wypłat i zwróciła się do sądu o otwarcie postępowania układowego, celem zawarcia układu z wierzycielami. Petent posiada udział w nieruchomości w Zduńskiej Woli.

Szacunek maszyn, surowców i materjałów odpowiada rzeczywistej wartości, w razie jednak sprzedaży przymusowej wartość ta musiałaby ulec redukcji. Firma nie posiadała prawie żadnych zaległości uprzywilejowanych, jedynie nieznaczne z tytułu bieżących podatków i świadczeń socjalnych.

Bilans zamknięto sumą 95,622.94 zł. Dłużnicy wątpliwi, których określono na cyfrę zł. 1.— wg. zestawienia, przedłożonego sądowi — wynoszą zł. 124.802,75.

Do akt sprawy załączono propozycje układowe Ernesta Bertschingera i firmy o zredukowanie wszystkich wierzytelności do 20 proc. ich nominalnej wartości, t. j. bez kosztów i odsetek, płatne w 4 ratach półrocznych po 5 proc., przyczem I rata płatna ma być po 8 miesiącach od uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ.

Sprawa firmy „Henryk Bertschinger, Spadkobiercy" znajdzie się w najbliższych dniach na wokandzie sądu handlowego.

Rewolucja w Tomaszowie

Kontrakcja zarobkowców włókienniczych

Poważne przedwojenne przedsiębiorstwa tomaszowskiego przemysłu wełnianego wskutek konkurencji powstałych po wojnie w wielkiej ilości małych fabrykantów oraz niemożności przystosowania się do zmienionych kryzysowych warunków, zmuszone są obecnie ograniczyć swą produkcję **i część maszyn zatrudniać zarobkowo.** Sytuację tę doskonale wykorzystują mali fabrykanci, nie posiadający własnych maszyn. Ceny za pracę zarobkową zostały tak dalece zredukowane, że nie tylko nie może być mowy o jakimkolwiek zarobku, lecz nawet **amortyzacja maszyn nie zostaje pokryta.** Stan taki musiałby bezwzględnie doprowadzić do zlikwidowania przez placówki przemysłowe części zarobkowego zatrudnienia, wskutek czego **setki robotników pozbawione zostałyby pracy.** Należy również zwrócić uwagę na to, iż mali fabrykanci - zarobkowcy, w przeciwieństwie do większych przemysłowców, nie ponoszą kosztów wewnętrznych prowadzenia przedsiębiorstwa, jak również nie ponoszą odpowiednich obciążeń socjalnych i t. p.

Celem unormowania chociażby w małym stopniu cen za wytwory włókiennicze oraz za pracę zarobkową,

pięć najpoważniejszych firm w Tomaszowie, a mianowicie spółki akcyjne:

H. Landsberg,
Etablissement Piesch,
Zussman Bornstein,
Dawid Bornstein
oraz firma
Steinman i Aronson

utworzyło własne zrzeszenie.

Fakt ten wywołał wśród małych fabrykantów silne poruszenie. Utworzyli oni kontr-zrzeszenie, obowiązując się nie akceptować nowych warunków i płac za pracę zarobkową ustanowionych przez wyżej wymienione 5 firm. Tomaszów związany przedewszystkiem z przemysłem włókienniczym z wielkiem zainteresowaniem śledzi akcję większego przemysłu i zarobkowców.

Mocna tendencja

dla papierów wartościowych

Wczoraj wobrotach prywatnych notowano waluty: Marki niemieckie — 159 w płaceniu, 160 w żądaniu, ruble złote 4.68 — 4.72, franki szwajcarskie 172,25 — 172,75, pengö węgierskie 101,50 w płaceniu, 102,50 w żądaniu, dolar gotówkowy 5.27 — 5.28, funty angielskie 26.20 — 26,30, dolar złoty 9.03 w płaceniu, 9,06 w żądaniu, szylingi austrjackie 99,50 — 100,50, korony czeskie 20,80 — 21,20, liry włoskie 36 w płaceniu, 37 w żądaniu, gulden gdański 95,50 — 96,50, czerwońce — kurs orjentacyjny 2.35, floreny holenderskie 357,50 w płaceniu, 358,50 w żądaniu, franki francuskie 34,90 — 35, rubel srebrny 1.75 — 1.85, bilon srebrny 70 — 85, franki belgijskie 17,50 w płaceniu, 18 w żądaniu.

Papiery wartościowe: 3 proc. pożyczka budowlana 40,75 w płaceniu, 41,25 w żądaniu, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 64 — 64,50, 5 proc. łódzkie listy zastawne 51,75 — 52.25, 4 proc. pożyczka dolarowa 52 — 53, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 109 w płaceniu, 110 w żądaniu.

Obroty były w dalszym ciągu małe przy tendencji utrzymanej dla walut, a tendencji zwyżkowej dla papierów wartościowych. 3 proc. pożyczka budowlana w porównaniu z onegdaj uległa zwyżce o 75 punktów, a 7 proc. pożyczka stabilizacyjna zwyżkowała znów o 50 punktów. Dla pozostałych papierów wartościowych tendencja kształtowała się na poziomie z przedwczoraj.

Już w najbliższych dniach nastąpi otwarcie dawno oczekiwanego przez P. T. Publiczność największego w Łodzi

BARU ZJEDNOCZONYCH RZEŹNIKÓW ŻYDOWSKICH

przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 48

Będzie to jedyny lokal urządzony pg. najnowszych zasad hygjeny. Ceny przystosowane do obecnych kryzysowych czasów

SZKOLNE WIECZNE PIÓRA najlepsze i najtańsze już w cenie od 2 zł. Skład materjałów piśmiennych A. J. OSTROWSKI, Piotrkowska 55

Lustracja województwa

została zakończona przez pana wojewodę

Ostatnim etapem lustracji p. wojewody łódzkiego Hauke - Nowaka był powiat radomszczański, który p. wojewoda zwiedził w dn. 31 sierpnia i 2 września r. b.

W czasie lustracji, p. wojewoda interesował się szczegółowo życiem samorządów gminnych, wysłuchał sprawozdań wójtów oraz przedstawicieli organizacji społecznych i gospodarczych i zawodowych.

Pan wojewoda zlustrował szereg odcinków robót publicznych, drogi i szosy, kilka budynków szkolnych, spółdzielnie, wreszcie zwiedził szereg gospodarstw rolnych.

W Gidlach p. wojewoda oprowadzony został przez O. O. Dominikanów po kościele parafjalnym, wzniesionym w stylu romańskim i będącym dawniej klasztorem Kartuzów. Stąd udał się p. wojewoda do kościółka, pochodzącego z XII wieku, gdzie odprawione zostało specjalne nabożeństwo na intencję p. wojewody, poczem był podejmowany śniadaniem w starym refektarzu, w którym kiedyś obiadował król Jan III Sobieski w czasie powrotu z wyprawy wiedeńskiej.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

6,30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
12,15 Audycja dla szkół p. t. „Zlot w Spale".
12,40 Zespół kameralny „Zapomniani kompozytorowie".
13,35 Muzyka lekka o charakterze egzotycznym (płyty).
15,30 „A im starsze, tem jest lepsze" — pogodna audycja wspomnień.
16,00 Audycja dla chorych.
16,15 Koncert orkiestry.
16,45 „Wrzesień na niebie i ziemi" — pogadanka dla dzieci.
17,00 „Wystawa w Brukseli" — reportaż.
17,20 Haydn: Kwartet op. 1 Nr. 3 Es-dur.
18,00 Koncert chóru mieszanego.
18,30 Pogadanka z łódzką rodziną radjową.
18,45 Muzyka operetkowa.
19,50 Aktualny monolog.
20,00 Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu orkiestry i Stefan Witas (śpiew).
21,15 Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry oraz Raula Koczalskiego (fortepian).
22,30 Mała orkiestra.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Monachjum (405)
22,30 Oktet op. 166 Szuberta.
Stuttgart (523)
00,00 Opera Marschnera „Hans Heiling".
Wiedeń (507)
18,25 Opera Wagnera „Walkirje".
Kalundborg (1261)
20,00 Koncert („Francesca da Rimini" Czajkowskiego, Koncert fortepianowy C-dur Mozarta, Koncert na orkiestrę Hindemitha, Concerto grosso op. 30 Nr. 10 Vivaldiego i Uwertura „Benvenutto Cellini" Berlioza).
Droitwich (1500) i Londyn (261)
20,00 Utwory Beethovena (Dwa romanse skrzypcowe, Koncert fortepianowy C-moll i Symfonja IV).

Ogłoszenia drobne

POSZUKUJĘ nauczyciela, który przygotuje do matury externo z matematyki i fizyki. Oferty do admin. sub „Odpowiedzialny".

POTRZEBNA samodzielna zdolna panna do pracowni kapeluszy. Ul. Traugutta 5. parter. 450—3

SŁUŻĄCA do wszystkiego z dobremi świadectwami potrzebna Piotrkowska 5. m. 3, od 3—4 pp.

PO 1.000.000.— Zł.
tylko do Kolektury **Kurt WYTRZYC Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go Listopada 37a.** — P. K. O. 68426
Losy 4-ej kl. są jeszcze do nabycia

OGRODY, ogródki zakładam. Podejmuję się wszelkich robót ogrodniczych. Koplin, Piotrkowska 222, tel. 102-25. 455—2

PIANISTKA poszukuje pokoju umeblowanego z telefonem przy intelligentnej rodzinie w centrum miasta. Oferty sub „De Be".

6-POKOJOWE komfortowe mieszkanie na IV piętrze, winda, centralne ogrzewanie z ul. Narutowicza 16, różne mieszkania 5-pokojowe z ul Piłsudskiego 76 do wynajęcia. Wiadomość u właścicieli tego domu lub administratora, telefon 150-12. 10444—2

Ogłoszenie.

Stowarzyszenie Rzeźników Hurtowników z Hali „Gościnny Dwór" niniejszem podaje do wiadomości wszystkim swoim członkom i kupcom branży mięsnej, że p. Starosta Grodzki Łódzki na podstawie art. 10 Rozp. Prez. R. P. z dn. 22.-III. | 28 (Dz. U. 38 | 364) ustalił co następuje: 1) Hurtowy handel sprzedaży mięsa odbywa się w halach „Gościnnego Dworu" przy ul. Lutomierskiej 23 w Łodzi. 2) Hurtowy handel odbywać się może tylko w godzinach od 6-ej do 12-ej rano i od 15-ej do 19-ej.

Winni przekroczenia tego zarządzenia będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Stowarzyszenie Rzeźników Hurtowników z Hali „Gościnny Dwór" w Łodzi.

3 - POKOJOWE frontowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami na III piętrze, w domu Moniuszki 11 do wynajęcia. Wiadomość u właściciela, tel. 172-01 lub administr. tel 15012. 445—2

ZAGUBIONO kwit kaucyjny Elektrowni nr. 89860 zł. 10.—. Gomeliński Z.

POKÓJ elegancko umeblowany z niekrępującem wejściem z wszelkiemi wygodami tanio do oddania. Obejrzeć można od godz. 11 — 6. Południowa 31, fr. 1-sze p. m. 4.

DO WYNAJĘCIA od zaraz 2 pokoje z kuchnią i wygodami, 1 sklep i 1 sklep z pokojem i kuchnią. Gdańska 5.

WAGĘ lekarską oraz umywalkę w dobrym stanie kupię; telefon 164-79.

Wyśmienite LODY
porcja 35 gr.
wraz z wodą sodową i waflem czekoladowym
oraz
KOLACJE JARSKIE
z 5-ciu dań po 90 gr.
poleca
Cukiernia **„ZRÓDŁO"**
Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

ZAPEWNISZ SOBIE BYT!!!
uczęc się KROJU, SZYCIA i MODELOWANIA na istniejących od 1902 r. i zatwierdzonych przez M. W. R. i O. P.
KURSACH KROJU i SZYCIA
MIRY GRYNBLAT
ŁÓDŹ, ZAWADZKA 36, m. 3, tel. 231-03
Nauka odbywa się według systemu słynnej szkoły paryskiej „Ecole Moderne de coupe de Paris". — Za gruntowne nauczanie gwarancja. Kończącym świadectwa wg. ustalonego wzoru.
CAŁY KURS aż do gruntownego nauczenia **TYLKO 75 ZŁ.**
Kancelarja czynna cały dzień

Szkoła Gimnastyki i Tańca Art.
M. ALPERNÓWNY
— i —
A. PIOTRKOWSKIEJ
Początek lekcyj 15 września
ZGŁOSZENIA: WÓLCZAŃSKA 35, M. 2
TEL. 123-16, 224-60.

Zatw. przez Min. W. R. i O. P.
SZKOŁA
RYTMIKI, PLASTYKI i TAŃCA ART.
H. Krukowskiej
Początek lekcyj 14-go września rb.
Siły pedagogiczne: pp. H. Krukowska, J. Zandlówna i H. Wejdmajer
Klasy: amatorska, zawodowa, dzieci od lat 4-ch
Kursy: ranne, poobiednie i wieczorowe.
Zapisy do 14-go b. m. Piotrkowska 80, tel. 117-82 od 15-go Kościuszki 21 — codzień od 5—7 popoł.

Dźwiękowe kino
Przedwiośnie

Żeromskiego 74 | 76
tel. 129-88

Dziś i dni następnych!! Arcydzieło filmowe
„Marzenia miłosne"
Reżyserja: PAUL STERN. Muzyka: FRANCISZKA SZUBERTA. W roli głównej
Ryszard Tauber
Piosenki w jęz. niemieckim. **Ryszard Tauber** wykona m. in. słynną serenadę **„Leise flehen meine Lieder"**
Następny program: **„Serce indjanki"** W rol. główn. **Sylvia Sidney i Gene Raymond.**
Początek o 4, w niedziele o 2. — Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr. III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr.

Kino-teatr
METRO
PRZEJAZD 2
Dziś początek o 4

Dziś i dni następnych!
MŁODY LAS
Z udziałem najwybitniejszych artystów scen polskich.
Nadprogram: Aktualności PAT

Kino-teatr
ADRIA
GŁÓWNA 1
Dziś pocz. o 5 pp.

Kino-Teatr
„MIRAŻ"
11 listopada 16
(Konstantynowska)
Dziś początek o g. 4

Dziś i dni następnych wspaniała polska komedja p. t.
Antek Policmajster
W roli tytułowej: **Adolf DYMSZA.**
Nadprogram: Aktualności zagraniczne i krajowe

MATERJAŁY PIŚMIENNE i Przybory szkolne wszyscy zakupują w znanej firmie **JERZY MILL** PIOTRKOWSKA **73** Specjalność: Pióra wieczne i reperacje

Pracownia ręcznych robót z nowoczesnych siatek i marquizety
M. Goldbart, Lipowa 26
została przeniesiona na
ul. Piotrkowską Nr. 62
prawa of., 1 wejście, 1 piętro.
Tel. 135-35.

Dr. med.
JAKOBSON
powrócił
Chirurg
Spec. Chirurgja Kostna
D-ra Sterlinga 22
(Nowo-Targowa) Telef. 174-42

LEKARZ - DENTYSTA
HELENA KON-LEWIOWA
POWRÓCIŁA
ANDRZEJA 27a
telef. 249-81.

DR. MED.
N. ROZEN
STOMATOLOG
przeprowadził się na
ul. AL. KOŚCIUSZKI 17
Tel. 216-57.

DR. MED.
H. Frenklowa
specj. chorób dzieci
powróciła

Dr. med.
Albert Gotlib
powrócił
Akuszer-Ginekolog
Piotrkowska 26, tel. 177-50
Przyjmuje od 4—6 po poł.

Lekarz-Dentysta
P. Strauchowa
Narutowicza 14, tel. 219-67
powróciła
przyjmuje od 10—1 i od 4—7.

LECZNICA
ze stałemi łóżkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i dróg oddechowych
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9 r.—2 p. 4—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wezwania na miasto.

Dr. Ludwik Falk
powrócił
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7. tel. 128-07
przyjmuje 10—12 i od 5 — 7

SZTURMEM ZDOBĘDZIE ŁÓDŹ
NAJSŁYNNIEJSZY FILM ŚWIATA - ARCYDZIEŁO SEZONU 1935-36
ARTYSTYCZNY FILM, KTÓRY KAŻDY POWINIEN ZOBACZYĆ!
BENGALI
WKRÓTCE na ekranie Grand-Kina

CASINO
DZIŚ PREMJERA!
Początek o 4-ej
DRAMAT POGODNIEJSZY, NIŻ NAJWESELSZA KOMEDJA

TRZY NAJWSPANIALSZE GWIAZDY, PORAZ PIERWSZY RAZEM!
JOAN CRAWFORD
CLARK GABLE
ROBERT MONTGOMERY
NAJWSPANIALSZY TRÓJKĄT, A W KAŻDYM JEGO KĄCIE WIELKA GWIAZDA
Mężowie: wyboru

MIESZKANIE 3-pokojowe z wygodami, na parterze, w ogrodzie, komorne kwartalne złotych 600.— od 1 października do wynajęcia. Wiadomość u administratora, ulica Sienkiewicza 58 we wtorki o godzinie 5-ej, w soboty o 3-ej. 255—3

Dr. M. Lewenfisz
RENTGENOLOG
powrócił
Prześwietlenia i zdjęcia rentgenowskie
Naświetlania rentgenem powierzchowne i głębokie DJATERMJA.
Piotrkowska 181, tel. 222-50

Dr.
F. Praszkier
powrócił
CEGIELNIANA 3.

Dr. med.
Wołkowyski
Cegielniana 11, tel. 238-02
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Przyjmuje od 8—12, 4—9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

Lekarz-Dentysta
H. Kajzer - Grabińska
Gdańska 26a.
tel. 221-89.
Przyjmuje od 10 — 7 wiecz.

Dr. Sz. Goldryng
RENTGENOLOG
POŁUDNIOWA 9
powrócił.

Do akt. Nr. Km. 961 | V 35
Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wąsowski zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza 10
na zasadzie art. 602 K. P. C.
ogłasza, że w dn. 19 września 1935 r. o godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Dawida i Małki Zylberstajn w ich lokalu w Łodzi, przy ulicy Narutowicza 38
składających się z lampy, obrusa, kozetki, narzutki, obrazu, 2 stor, 1 par lambrekin, biurka, 2 nocnych stolików, toaletki, szafy, kredensu, szafy, lustra, roweru, pianina, kredensu, pomocnika, stołu, 6 krzeseł, 2 foteli oszacowanych na łączną sumę zł. 1195
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 31.8.35 r.
Komornik Leon Wąsowski

„HYGIENA"
Łódź, Andrzeja 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę
Ceny niskie.
Tel. 108-47 przyw. firmy RESTEL
Czynny do godz. 7-ej.

Redaktor odp. Stanisław Koźniecki Za Wydawnictwo „Prasa" wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101